

KURIER WARSZAWSKI.

Dnia 14 Grudnia 1869.

Wtorek.

Dnia 2 (14) Grudnia 1869.

Rano zimna st: 1, w połud: z st: 0
Wysokość wody st: 3 c 8 (Ubywa)

Stan barometru: Wschód Słońca g. 8 m. 4
na odmianę. Zachód „ „ 3 „ 45

Jutro, Śgo Ireneusza Męczenn:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Zarząd Warszawskiego oddziału Ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, będąc w obowiązku czuwania nad biegiem czynności, z meldowania o okrutnem obchodzeniu się ze zwierzętami wypływających, najpokorniej uprasza pp. członków oddziału, aby o wszelkich zdarzeniach, jakie bezpośrednią działalność ich, lub odniesienie się do Policji wywołują, przysyłali zapiski pod adresem prezesa oddziału Jenerał-Majora Orszaku Jego Cesarskiej Mości barona Frederiksa, (ulica Królewska Nr 413aa), dla przedsięwzięcia stosownych środków i ogłoszenia faktów okrucieństwa, szczególnie uderzających.

Przy całej troskliwości pp. członków oddziału, skierowanej ku wykorzenianiu okrutnego obchodzenia się ze zwierzętami, zabiegi ich nie mogą w zupełności osiągnąć pomyślnych rezultatów, bez współdziałania oświecenijszej klasy społeczeństwa. Z uwagi na to, zarząd oddziału odwołuje się do wszystkich mieszkańców miasta Warszawy, najpokorniej prosząc, o udzielanie temuż i Policji—na miejscach samych wydarzeń, wiadomości o wszystkich dostrzeżonych męczarniach zwierzętom zadawanych, dla przedsięwzięcia stosownych środków. (G. Polic.)

— Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Rada Zarządzająca zawiadamia posiadaczy akcji, że na zasadzie § 43 Ustawy, zarządziła przedpłatę na poczet dywidendy roku 1869 w wysokości 2½%, czyli po rs. 1 kop. 50 na każdą akcję.

Przedpłata ta uiszczana będzie za złożeniem właściwych kuponów, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1869/70 r. w Kassie Głównej Towarzystwa, lub u domów handlowych następujących:

w St. Petersburgu w Banku Dyskontowym i u domu handlowego: Sterky i Syn;
w Wrocławiu, u Zjednoczenia Bankowego Szląskiego;
w Berlinie, u domu handlowego G. Müller et Comp.;
w Amsterdamie, u domu handlowego Lippmann, Rosenthal et Comp.;
w Brukselli, u domu handlowego Brugmann Synowie;
w Frankfurcie n/M. u domu handlowego J. Weiller Synowie;
w Krakowie, u domu handlowego Antoni Helcel.
Kupony przedstawiane być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.
Warszawa dnia 25 listopada (7 grudnia) 1869 r.
(1—1) —9655— (Dz. Warsz.)

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Zawiadamia, że kupony procentowe za drugie półroczcie 1869 r. od Obligacji Towarzystwa Serji I-ej pięćsetfrankowych, począwszy od 2 stycznia 1870 r. n. s. wypłacone będą w kassach następujących:
w Warszawie w Kassie Głównej Towarzystwa;
w Petersburgu w Banku dyskontowym, lub w domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie w domu G. Müller et Comp.;
w Wrocławiu w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego;

w Amsterdamie w domu Lippmann Rosenthal et Comp.;
w Brukselli w domu Brugmann Synowie;
w Frankfurcie n. M. w domu J. Weiller Synowie,
w Krakowie w domu Antoni Helcel.

W tymże czasie i w tychże kassach realizowane będą po cenie nominalnej 500 franków Obligacje wylosowane w październiku r. b., jako też wyciągnięte w przeszłych latach, a dotąd niespłacone.

Warszada d. 25 listopada (7 grudnia) 1869 r.

(1—1) —9656— (Dz. W.)

— Jutro dalszy ciąg Nabożeństwa uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. M. P. w kościele Śgo Ducha, naprzeciw ulicy Mostowej, w kościele Śtej Anny na Krakow-Przedm: i w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

— Jutro, w piątek i w sobotę, przypada post suchedniowy, czwarty tego roku.

— Ł — Nakreśliwszy w końcu poprzedzającej prelekcji ogólną charakterystykę bogatej w wypadki epoki Ludwika XIV we Francji, p. Lewestam przeszedł wczoraj do najznakomitszego z talentów tego świetnego periodu do Molière'a.

Z „talentów“ powtarzamy, chociaż prelegent nie ważył się pierwszego komedjopisarza Francji, nazwać geniuszem. Co do nas, ostatni ten wyraz wymawiamy zawsze z pewnem wahaniem. Geniusz stoi śród wieków całych, jak drogowskaz przyszłości, samodzielny, twórczy, niezrównany. Duch jego wolny od słabości i uprzedzeń chwili, całą ludzkość ogarnia orlemy skrzydłami.

Molière, zdaniem naszym, miał dwie słabości, lękał się jezuitów i Boileau.

Prelegent opowiedziawszy w krótkości koleje życia twórcy komedji nowożytnej, określił następnie ogólną

charakterystykę jego działalności i przeszedł do po-
bieżnego rozbioru pojedynczych arcydzieł.

Kreacje Moliera wyróżniają się głównie typowością swoją, z całego szeregu postaci tworzonych przez kome-
djopisarzy dawniejszych i nowszych. Przedstawia on w indywidualnych typach, ogólne zarysy ludzkiej
natury. Rozmaitość charakterów, jakie wprowadza, głębokość myśli odziana w szaty najswobodniejszego
komizmu, wreszcie prawda życiowa ożywiająca każdą
scenę, nadały komedjom Moliera, nieśmiertelne w sztuce
stanowisko.

Początki rozwoju sił artystycznych wielkiego kome-
djo-pisarza, były słabe i niepewne. Włóczęg się po
miastach i miasteczkach Francji, na czele trupy aktorów,
Molier komponował liczne farsy, naśladowane
z francuzkich i hiszpańskich *canovas*.

Pierwsze dwa dzieła noszące już bardziej oryginalną
barwę, chociaż naśladowane także są: „Trzpiot“
(l'Etourdi) i „Przekory miłosne“ (Les dépités amoureux).

Do tej pory kroki Moliera, były słabe i drżące. Po-
eta obdarzony niezwykłym darem skupiania się (refle-
ksji), obserwował dopiero życie i społeczeństwo, któ-
rego był członkiem, a którego miał się stać wkrótce
najsurowszym sędzią.

Rzeczywiście komedia „Les Précieuses ridicules“,
(Wykwintnisie), która ukazała się wkrótce potem na
scenie w Paryżu, była już dziełem francuzkiem, opar-
tem na miejscowych żywiołach społecznych.

Molier wyszydził tu z porywającą prawdą i siłą
komiczną, przesadę panującą we wszystkich szczegó-
łach życia towarzyskiego i umysłowego, w tak zwa-
nym wyższym świecie. Od czasów kolejnego włada-
nia dwóch królowych: Katarzyny i Marji de Medecis,
płeć piękna występując coraz więcej na widownię to-
warzyską, powoli oświadczyła salonem, ba! nawet lite-
raturą.

To samorządztwo, wytworzyło w końcu obyczaj
pełne wytwornej a przesadzonej elegancji, język zepsu-
ty i skażony, wreszcie potworną literaturę hotelu Ram-
bouillet, dążącą z ujmą wszelkiego smaku, do zastą-
pienia nazwiska każdej rzeczy, mdłemi a górnobrzmią-
cemi określeniami.

W tym dziwnym żargonie, (który przecież był ję-
zykiem całej szkoły pisarzy) dowodem Ménage, Voitu-
re, panna Scuderi), czepek nocny, nosił nazwisko:
wspólniczki niewinnego kłamstwa (nie ręczymy za do-
słowność cytaty), różaniec, zwał się *łańcuchem duchow-
nym*, woda *zwierciadłem niebieskiem* i t. p.

Molier w „Wykwintnisiach“ zadał tej modzie towa-
rzysko-literackiej, cios stanowczy. Wyszzydził ją tak
umiejętnie, tak potężnie, iż nawet wyznawca tych za-
sad Ménage, po przedstawieniu komedji, dziwił się, że
dotąd nie dostrzegł śmieszności podobnego zachowy-
wania się i pisania.

Od tej chwili, sława Moliera jako komedjopisarza,
wzrasta coraz więcej. Niepowodzenia same, są dla niej
drogą do nowych tryumfów.

Po dwóch jeszcze sztukach, przypominających wło-
ską i hiszpańską szkołę, a zamykających pierwszy okres
działalności Moliera, potężny ten talent staje stanow-
czo już na gruncie własnego społeczeństwa.

Prelegent rozbierał z kolei dwa najcenniejsze arcy-
dzieła tego drugiego okresu t. j. „Szkołę mężów“ i „szko-
łę żon“, poświęcił kilka słów „Natrętom“, w których
poeta wprowadził jedenaście typów natręstwa, cał-
kiem do siebie niepodobnych, a tak ogólnych, iż do

dziś dnia w każdym społeczeństwie, cechy ich odszu-
kać się dadzą, wreszcie zapowiedział w odczycie przy-
szłym, bliższe zapoznanie słuchaczy z „Tartuffem,
Mizantropem i Skąpcem“, które stanowią, jak wiado-
mo, najpiękniejsze kwiaty, w wieńcu otaczającym nie-
śmiertelną skroń poety.

— Ł — Zadaniem postępowania karnego, jest dą-
żenie do wykrycia, w każdym pojedynczym wypadku
całości czynu, to jest nietylko jego strony zewnętrz-
nej, uwidatniającej się zwykle w straszliwych, wstrzą-
sających społeczeństwem skutkach, ale niemniej tak-
że i to bezwarunkowo, strony wewnętrznej, a więc kie-
runku woli i stopnia świadomości.

Bez względu wszakże na najrozmaitsze środki uży-
wane przez prawodawstwo dla wykrycia prawdy, psy-
chologiczne tajniki duszy przestępcy pozostają często
nierozwiązana zagadką. Zbrodnia, przedstawia się
czasem w warunkach tak niezwykłych, w badaniu loicz-
nego związku pomiędzy czynem a jego pobudkami,
tyle nasuwa się sprzeczności, że wzrok najdoświad-
czonego prawnika, psychologa, gubi się w zamęcie
samych wątpliwości i przypuszczeń.

Jeden z takich właśnie faktów przychodził wczoraj
pod rozpoznanie Sądu Kryminalnego tutejszego. Mąż
obwiniony został o zabicie żony.

W dniu 11 (23) czerwca r. b. o godzinie 7-ej rano,
w sieni jednego z domów miasta Łodzi, znaleziono
trupą kobiety.

Zmarła leżała na wznak, górną połową ciała opar-
ta o schody. Krew obficie broczyła jej twarz, piersi i
szyję.

Przy badaniu sądowo-lekarskiem, na ciele zmarłej
znaleziono obrażenia, z których dwa na tyle głowy za-
dane obuchem od siekiery, według opinii lekarza, były
bezwzględnie śmiertelne.

W kobiecie tej, mieszkańcy domu, w którym speł-
nione zostało morderstwo, poznali Weronikę Kola-
sińską.

Wiesć powszechna oskarżyła odrazu Józefa Kola-
sińskiego męża zabitej o spełnienie tego czynu. Rze-
czywiście, nikt inny spełnić go nie mógł. Na kilka
minut przed zabójstwem, Raszka Gross mieszkanka
tego domu, usłyszała na schodach szamotanie się i
bicie, a gdy wyjrzała przeze drzwi, zobaczyła małżon-
ków szarpiących się z sobą. W parę minut potem na
krzyki „ratujcie“, wybiegła znowu do sieni, ale spo-
strzegła już tylko leżącego trupa.

Łukasz Kolasiński, 12-letni synowiec podsądnego
Józefa, opowiadając znowu okoliczności towarzyszące
tej dziwnej zbrodni, utrzymywał, że o godzinie 7-ej
rano wyszedł z mieszkania, pozostawiając stryjka i stry-
jenkę zajętych robieniem guzików, a gdy wrócił w kil-
kanaście minut do domu, zobaczył na schodach leżącą
we krwi stryjenkę, stryj zaś stał za drzwiami z siekie-
rą w ręku i dopiero na krzyk zeznającego, uciekł na
podwórze.

Liczni świadkowie, badani w tej sprawie—ogólnie
twierdzili, że pożycie małżonków Kolasińskich, trwa-
jące zresztą od pięciu zaledwie miesięcy, było dobre.
Zachodziły wprawdzie pomiędzy niemi spory,—ale te
nie miały wielkiej doniosłości. Siostra zmarłej zezna-
ła tylko, że Kolasiński udrecał żonę częstemi wy-
mówkami, w skutek których zmuszoną była na pewien
czas opuścić jego mieszkanie i do niej się sprowadzić,
a gdy mąż przyszedł namawiać ją do powrotu i otrzy-

mał odmowną odpowiedź, cisnął za nią kamieniem z taką gwałtownością, że drzwi pękły od siły uderzenia.

Oprócz tego jednego faktu—nie zresztą nie wykażało złego obchodzenia się Kolasieńskiego, z żoną—a w postępowaniu tej ostatniej—nic takiego,—coby mogło obudzić w mężu zazdrość lub nienawiść.

Natomiast całe zachowanie się Kolasieńskiego, zwracało często uwagę jego znajomych. Zauważano w nim wzrok błędny i niespokojny, oczy zwykle w dół spuszczone; od czasu zaślubienia Weroniki, przestał pracować, skarżąc się na ustawiczne bóle głowy. Chwilami wpadał w gniew bez żadnego powodu; uderzył na przykład bratową swoją za to tylko, że poprawiała sobie w lustrze włosy. Gdy raz przyszła do żony jego z wizytą jakaś znajoma, powtórzył przy niej głośno wyraz „muszę“, kilkadziesiąt razy bez przyczyny. Od żony swojej domagał się ustawicznie włosów, które miały mu niby służyć za lekarstwo od bólu głowy i t. p.

Kolasieński, w badaniach przed sądem przyznał się w zupełności do zbrodni, utrzymując, że gdy zapytał żonę: „dlaczego nie miała świecy przy wywodzie?“ ona nazwała go: „polnischer Hund“ i oblała ukropem, skutkiem czego on chcąc ją skarcić, bez myśli spełnienia zaboju uderzył ją kilka razy w głowę, poczem uciekł na krzyk jakiejś dziewczynki.

Tłómaczenie się to, okazało się niezupełnie zgodnem z przytoczonym wyżej zeznaniem Raszki Gross, i z okolicznościami śledztwa, gdyż w mieszkaniu Kolasieńskiego zaraz po zabójstwie, znaleziono talerz i garnek stłuczone, a nad łóżkiem zabitej, plamę krwawą jakby z obtarcia palca pochodzącą.

Błahość powodu do zabójstwa, przy względzie na stwierdzone śledztwem przywiązanie podsądnego do żony, wreszcie na całe jego poprzednie postępowanie, spowodowały Prokuratora Królewskiego, do postawienia w tej sprawie przedstanowczego wniosku o zbadań stanu umysłowego Kolasieńskiego.

Sąd Kryminalny jednak, decyzją z d. 13 (25) października r. b., z uwagi na ilość zadanych uderzeń, dowodzących wyraźnego okrucieństwa i stanowczego zamiaru; na instyngt zachowawczy podsądnego okazany w natychmiastowej ucieczce i w tłómaczeniu się przed Sądem, gdzie czynowi swemu usiłował nadać charakter zabójstwa nieumyślnego,—wreszcie i na to, że Kolasieński nawet nie usprawiedliwia się obłądem, utrzymując przeciwnie, że w chwili działania był zdrow i przytomny,—wniosek powyższy oddalił.

Obrońca podsądnego, p. Leon Krysiński, na zasadach śledztwa i nauki, starał się dowieść, że Kolasieński działał pod wpływem obłądu, zwanego w medycynie sądowej: *manja przemijająca*, a w najgorszym razie, pod wpływem gwałtownego uniesienia, niedozwalającego mu przewidzieć skutków swego czynu.

Urząd publiczny, reprezentowany przez p. Podprokuratora Lutostańskiego, uważając kwestję poczytalności, za rozstrzygniętą już z góry przez wspomnianą decyzję Sądu, uważał przestępstwo dochodzone za *umyślne zabójstwo* i wnosił o ukaranie Kolasieńskiego z art. 927 i 138 K. K. G. i P., na dwanaście lat i dzień jeden, ciężkich robót w kopalniach. Sąd Kryminalny wydał wyrok z wnioskiem tym zgodny.

mysłowców; należałoby więc wezwanym, pośpieszyć ze złożeniem deklaracji.

— W czwartek, piątek i sobotę, od godziny 4 do 8ej po południu, odbywać się będą wybory w Resursie Kupieckiej, na członków komitetu i delegacji rachunkowej.

— W niedzielę odbyły się egzamina w szkołach rzemieślniczo-niedzielnich jednoklassowych Nr 1 przy ulicy Chmielej, Nr 2 przy ulicy Freta, Nr 3 przy ulicy Solec—jak również w 2u klassowych Nr 5 przy ulicy Piwnej i na Pradze.

— Dozór bóżniczy okręgów warszawskich pozostający pod prezydencją p. Moritza Braumana, członków pp. Joska Krella, Szaj Prywesa, Leiby Siberstejna, Mojżesza Endelmana, Nathana Winawera, Samuela Konitza i sekretarza Jakóba Rothwanda, ma pod swoim zarządem pożyteczną bardzo instytucję dobroczynną, to jest wypożyczanie pieniędzy bezprocentowo na zastawy. Taksatorem kosztowności w tymże tak nazwiemy lombardzie, jest pan Samuel Baron jubiler. Otóż w zakładzie powyższym sprzedano niektóre zastawy z powodu ich niewykupienia. Przewyżki są do odebrania z tej sprzedaży, pochodzące z kasy Dozoru bóżniczego, który się mieści w domu zwanym Elerta przy ulicy Długiej. Numera biletów ogłoszone są w „Dzienniku Warszawskim Nr 265.

— Jeden z tutejszych młodych literatów wykończył w tych czasach libretto do opery komicznej, której akcja odbywa się na tak zwanej: „górze w cukierni Lur-sa“. Partje solowe w tej operetce, wspierać mają chóry: chłopców podających kawę i amatorów widoku bawiących się grą szlachetną. O ile wiemy, libretto wspomniane, wzięł do przejrzania jeden z tutejszych kompozytorów; tak więc jest nadzieja, że będziemy mieli operetkę czysto lokalną.

— Do ogólnej liczby kalendarzy przeznaczonych na rok 1870, przybył jeszcze jeden pod tytułem „Pamiętnik Kielecki“ na rok 1870“, pod redakcją Liljany, a nakładem księgarni M. Goldhaara w Kielcach wydany. W Warszawie do nabycia po cenie kop. 30, w księgarni M. Glücksberga został złożonym. Kalendarz ten formatu książkowego obejmujący 12 arkuszy in 8vo druku i ozdobiony ryciną przedstawiającą Rząd Gubernialny Kielecki, podzielony jest na 3 części. 1a obejmuje dział kościelny i astronomiczny, 2a dział literacki i rzeczy społeczne, 3a dział statystyczno-informacyjny gubernji kieleckiej, opracowany przez Ignacego Kaczkowskiego. Otóż przynależało trzeba, że ta część trzecia największej jest wartości i sumiennie jest opracowaną, a dla swej pożyteczności może uczynić pożądanym „Pamiętnik Kielecki, tak dla stałego mieszkańca gubernji kieleckiej, jak i dla czasowo przebywającego w tem mieście.

— Dyrektor towarzystwa artystów dramatycznych, p. Trapszo, rozpoczął znów w Kaliszu swe przedstawienia w gmachu teatralnym, powróciwszy z trupą swą z Konina. Niezadługo ma on udać się i do Pleszewa, do czego ma już przez rejencję w Poznaniu udzieloną koncesję, lecz kiedy rozpocznie dawać przedstawienia w Pleszewie, jeszcze niewiadomo. Ma on zamiar dawać przedstawienia nie tylko w Pleszewie, ale i w większych miastach Wielkiego Księstwa Poznańskiego, jak np. w Gnieźnie, Śremie, Kościanie i t. d. W Pleszewie dawał pan Trapszo przedstawienia w zeszłym roku podczas wystawy rolniczej, z dobrem powodzeniem i ogólnem zadowoleniem publiczności.

— Przypominamy, że za dni kilka odbędą się wybory członków do Kasy zaliczkowej, dla kupców i prze-

— Wyjątki z nowej opery Moniuszki „Parja,” ułożone na fortepjan i do śpiewu, niezadługo mają być wydane nakładem jednej z pierwszorzędnych tutejszych księgarń.

— Akademia francuzka na dorocznem posiedzeniu uwieńczyła także między innemi ludźmi zasługi, poetę Fr. Coppée, za jednoaktowy utwór dramatyczny, p. t.: „Przechodzień”, którego przekład umieszczonym był przed paru tygodniami w Tygodniku Ilustrowanym.

— Koncert na korzyść niezamożnych studentów, jak niosą, wieści, będzie niezwykle interesującym. Współudział w nim przyjmą, jak to z programmatu wczoraj zamieszczonego w „Kurjerze,” czytelnicy przekonali się mogli, pierwszorzędni artyści, jako to: Pani Modrzejewska, oraz pp. Królikowski i Filleborn.

— Mieszkając w północnych strefach, nic dziwnego, że nabraliśmy upodobania do noszenia futer, i że nawet pewien zbytek się do nich przywiązał. Zresztą futer kosztownych od najdawniejszych czasów, bez względu nawet na porę roku używali zamożni, uczeni, duchowni, świeccy, dygnitarze, książęta i monarchowie. Henryk francuzki przybył do nas w atłasowej szubce, podbitej rysiami. Kobiety nosiły szubki popielicze, sobolowe, dziatki szubki aksamitne. W r. 1653 Katarzyna z Lipowca Dydyńska dla Anny Siemieńskiej w testamencie zapisała szubę z gronostajami, a na 200 lat przedtem bo w r. 1478 Xzę Bolesław nadał przepisy kuśnierzom, którzy dobrze się zasłużyli. W r. 1555 otrzymali pozwolenie jeżdżenia po całym obszarze kraju, bez opłaty cła i mostowego. Obecna pora coraz chłodniejsza i lada chwila mające ściąć Wisłę, mrozy, ścieśniają nasze stosunki z panami kuśnierzami i z każdym dniem spostrzegać można coraz więcej futer na ulicy.

— W Oddziale mechanicznym w fabryce machin i narzędzi rolniczych hr. Andrzeja Zamojskiego na Solcu, jest 14 tokarń, 5 maszyn do wiercenia dziur, 1 maszyna do gwintowania szrub, trzy heblarnie do metalów, 1 szrutmaszyna, 2 kamienie do ostrzenia narzędzi, 1 wietrznik, 1 piła kołowa, 1 dzielnia o sile 14-stu koni wraz kotłem, rury miedziane do ogrzewo parą warunków, pompa do zasilania kotła wodą z Wisły.

— W dniu wczorajszym jakiś jegomość wychodził z bramy pocztowej, gdzie w biurze odebrać musiał posyłkę pieniężną. Uszedłszy kilka kroków spotkał kogoś ze znajomych i zatrzymał się dla wymienienia słów kilku. W tem spostrzega, iż koperta, którą trzymał w ręku, nie zawiera nic w sobie. Ogląda się ze strachem... nigdzie nic niema. Przy bramie siedział żebrak. Do niego więc zwrócił się ów jegomość, żądając zwrotu zguby. Twierdził, że żebrak musi wiedzieć, gdzie ona się podziała, i ofiarował mu kwotę w liście zawartą, a żądał samego tylko listu. Czy miał słuszność za sobą, i czy dopiął celu nie wiemy, słyszeliśmy tylko gorące zaprzeczenia żebraka, że listu nie podjął.

— W dalszym ciągu ogłoszenia wczorajszego, w wyborze Reprezentantów w Resursie Obywatelskiej donosimy, iż zastępcami wybrani zostali: pp. Bauerfeind Józef, Phfull Aleksander, Heidt Julian, Penkala Julian, Michałowski Antoni, Fuchs Julian, Klemczyński Karol, Arnhold Jan, Thonnes Ludwik, Wolański Karol, Weigt Teodor, Kwaśniewski Józef, Temler Karol, Simler Julian, Jaroński Edward, Norblin Ludwik, Jasiński Michał, Wendorff Feliks.

— Przypominamy lubownikom klasycznej muzyki, o mającym się odbyć we środę dnia 15 t. m. koncercie p. Sonnenfelda, który wystąpi jako kompozytor. Dyрекcją zajął się łaskawie p. Münchheimer. Między innemi utworami usłyszymy po raz pierwszy uwerturę „Alfred Wielki,” a koncert na oboi wykona znany ze swego talentu pan Koenig. Obie te kompozycje są p. Sonnenfelda. Pan Kania wraz z członkami orkiestry wykona słynny kwintet Betchowena. W części wokalne przyjmą: panna Lechnitz i p. Zabierzowski.

— Kalendarz dla dam, wyjść niezadługo mający nakładem J. Kaufmanna, ozdobionym będzie fotografiami artystów tutejszego teatru i kilkoma utworami poetycznemi.

— Dziś wieczorem w Resursie Obywatelskiej, odbędzie się prelekcja pana Lazzariniego.

— W piątek na scenie wielkiej, przedstawioną będzie tragi-komedia: „Adriana Lecouvreur”. Rolę Michonneta, tym razem ma wykonać po raz pierwszy, pan Grzywiński.

— Obecnie w Banku Polskim odbywa się wymiana listów likwidacyjnych, wylosowanych, na gotowiznę. Kuponów jednakże od wspomnianego papieru, płatnych w dniu 1 grudnia 1864 r., Bank nie wymienia, jako już wywołanych z kursu.

— W Warszawie istnieje obecnie ni mniej ni więcej, tylko 450 składów z wodą życia. Szynki te głównie mieszczą się na rogach ulic, ponieważ o róg łatwiej się można zawadzić...

— W Warszawie w r. z. było drukarni 31, litografii 40, sztycharni, 6, księgarń 61, sklepów 4,071, domów handlowych 18, magazynów drzewa 67, młynów wietraków 68, deptaków 22, parowych 3, jatek 204, szlachcuzów 3, browarów 19, cmentarzów 9.

— W roku 1868 w Warszawie, było ludności: mężczyzn 189,107, kobiet 65,474, razem 257,581.

— W nocy z niedzieli na poniedziałek, o godz. 3^{1/2} w cyrkułe Jerozolimskim, przy ulicy Twardej, na placu pustym pod Nrem 1085a, w szopie mieszczącej skład desek i chmielu, należącej do starozakonnego Moška Hopenfelpa, z niewiadomej dotąd przyczyny, wybuchł pożar, w skutku którego deski i chmiel w części zgorzały, nadto parkan drewniany sąsiedniej posesji N^o 1085b i dwie także jatki mięsne, zajęte były płomieniem, lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został. Szopa i znajdujące się w niej obiekty, nie były ubezpieczone; właściciel oblicza stratę do rs. 500. Właścicielka ubezpieczonych budowli pod Nr 1085b, podaje stratę na rs. 200. W celu dójścia przyczyny pożaru, zawiadomiono Sąd i ze strony Policji zarządono dochodzenie. (G. Polic.)

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnięciu 5-ej klasy 113 Loterii znaczniejsze wygrane padły: Rs. 20,000 na 6,361 u kolektora Leszczyńskiego w Włocławku, rs. 8,000 na Nr 764 u kolektora Winiarskiego w Warszawie. Po rs. 1,000 na N-ra 3,223, 6,192, 14,746 i 16,050, rs. 500 na Nr 20,769.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, od M. A. i K. H. rs. 3 dla dołączenia do funduszu zebranego z niedzielnego koncertu, na korzyść ociemniałych. Przykład ofiarodawców sędzimy, że zachęci i inne osoby, nieobecne na tym koncercie, do powiększenia zebranej z niego kwoty, dla nieszczęśliwych muzyków.— Od K. K. rs. 1 dla nieszczęśliwej rodziny D. z sześciorgiem chorych dzieci.

— Jenerał-Lejtnant Senator *White*, przyjechał z Petersburga.

— Jenerał-Major *Lebediew*, wyjechał do Radoma.

— Dnia jutrzejszego we środę t. j. 15 b. m., w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10-iej rano, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Anny i Augusta **Kulakowskich** małżonków, na które zaprasza się Familję, Przyjaciół i Znajomych —9645— (15365)

— Jutro to jest dnia 15-go b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Marji **Kleckiej**, odprawi się żałobna wotywa za jej duszę, w kościele na Pradze, o godzinie w pół do 10tej z rana, na którą pozostała matka z siostrami Krewnych, i Przyjaciół zaprasza. —9648— (15367)

— Dnia 4 (16) b. m., we czwartek o godzinie 10ej przed południem, w cerkwi prawosławnej, przy ulicy Długiej, ma być żałobne nabożeństwo, a potem egzekwie za duszę s. p. Jana **Złobina**, Jenerała wojsk Cesarско-Rossyjskich, na które pozostała żona, Przyjaciół i Znajomych zmarłego najuprzejmiej zaprasza. —9669— (15362)

Ś. p. Tomasz **Kruszyński**, emeryt, b. Urzędnik Zarządu Komunikacji, w dniu 13 b. m., przeżywszy lat 79 przeniósł się do wieczności. Pozostali w nieutulonym żalu: żona i synowie z wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na Nabożeństwo żałobne w dniu 15 b. m., o godzinie 10½ rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie; oraz na exportację zwłok z tegoż kościoła i w tymże samym dniu o godzinie 1szej z południa, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —9668— (15,361)

— *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie*, zawiadamia, że we czwartek dnia 4 (16) grudnia r. b., o godzinie 1szej z południa, jako w rocznicę śmierci s. p. Mathiasa **Rosena**, b. Opiekuna Prezydującego w Radzie Szczegółowej, odbędzie się za duszę tegoż, w miejscowej synagodze Instytutu, Nabożeństwo żałobne, na które zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —9652— (15,)

— Kradzież u jednego ze znakomitych z naszych artystów zegarka, wzięła jak już wiadomo szczęśliwy obrót, przez oddanie go w całości, władza bowiem policyjna, mając sobie przez artystę imiennie wskazanego sprawcę kradzieży, przytrzymała go przy wyjeździe koleją Warszawsko-Wiedeńską.

— Pomimo że odebrane teraz w Peszcie wiadomości z Hamburga, Kolonji i tak dalej, głoszą o niejakiem ożywieniu w handlu zbożowym, pokup jednak na Węgrzech idzie bardzo powoli. Młynarze węgierscy zaopatrzeni potrzebnem ziarnem nie obecnie nie kupują, chyba tylko kiedy niekiedy, mniejsze partie pszenicy.

— Dochodzą nas wieści, że przy dyrekcji teatru lwowskiego, utrzymał się, w skutek przyjęcia warunków ogłoszonego konkursu, dotychczasowy entrepreneur p. Miłaszewski.

— W Paryżu panuje obecnie prawdziwa Troppmanomanja. Nazwisko mordercy Kincków posługuje różnym przemysłowcom do eksploatacji zysku. Między

innemi, jak donosi „l'Univers“, jeden z fabrykantów chustek do nosa, wyrabiać rozpoczął nowy ich gatunek z portretami Troppmana. Tuzin owych chustek kosztuje sześć franków, niewątpliwie jednak znajdą się tacy, którzy będą się bali ich używać...

— W Krakowie zmarła w dniu 7 b. m. w Zakładzie Dobroczynności Małgorzata Życzyska, wdowa po dworskim, rodem ze Lwowa, mając lat 100. Miała dzieci 13 i przeżyła wszystkie, oprócz jednej córki. Najmłodszy jej syn, dziadek także w Zakładzie Dobroczynności, na 2 dni przed jej zgonem przeniósł się do wieczności. Na dwa miesiące dopiero przed śmiercią starszka już łóżka nie opuszczała, przedtem zaś prawie codziennie bywała w mieście, a do samej śmierci miała wzrok dobry, słuch tylko cokolwiek tępy, a przytomność umysłu dopiero w ostatniej chorobie na dwa dni przed zgonem straciła.

— Woda w Warcie ciągle wzrasta. Rzeka zalała już część grobli Berdychowskiej w Poznaniu, a wodowskaz przy moście Chwaliszewskim wskazywał d. 11-go b. m. z rana 7 stóp 8 cali.

— Zamieszkały w Paryżu, p. Emanuel wice-prezydent stowarzyszenia, do ratowania tonących w Sekwanie, i współwłaściciel wielkich magazynów odzieży, przy ulicy Pont-Neuf od lat dziesięciu, corocznie od siebie nagradza złotym medalem, najzasłużeńszego członka wspomnianego stowarzyszenia. Medale te, mają po czterysta franków wartości, i noszą na sobie emblematy cnót chrześcijańskich, oraz stosowne napisy.

Toruń 10 grudnia. — Dziś na Wiśle ukazała się pierwsza kra. Stan wody jest stosunkowo wysoki.

— Pierwsze pociągi na nowej linii kolei żelaznej z Suczawy do Roman puszczane być miały d. 12 b. m.

— W Gdańsku ogłoszoną została upadłość, znanej w naszym kraju firmy: Ruhnke i Soszyński.

— Bawi obecnie w Poznaniu p. Sztengel, dyrektor Towarzystwa dramatycznego, i zamierza tam rozpocząć przedstawienia teatralne, już od Nowego Roku.

— Obraz profesora Wojciecha Stattlera „Przenajświętsza Rodzina“, znajduje się obecnie na wystawie w sali towarzystwa naukowego w Krakowie.

— Przed kilku dniami połączono kolej żelazną, marchijsko-poznańską z koleją górno-szlązką.

— Trupa p. Woźniakowskiego daje teraz przedstawienia w Tarnopolu.

— „Fidelio“, jedyna opera Beethowena, z uwerturą Nr 3 wykonaną była po raz pierwszy na scenie francuskiej w końcu z. miesiąca w paryżkim teatrze włoskiej opery. Znawcy na tem przedstawieniu mieli fizjognomję uniosionych w siódme niebo, nieznawcy bili na oślep oklaski, cieniowi wielkiego muzyka i wykonawcom jego dzieła.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Utworzenie nowego gabinetu włoskiego, zdaje się być owem zaczarowaniem kołem, w którym każdy obraca się, a nikt zeń wyjść nie może. Sella dotychczas nic nie zrobił. „Italia“ mówi o prawdopodobieństwie gabinetu, pod przewodnictwem Minghettego. „Gazeta Piemontska“ radzi rozpuścić Izbę, a „Gazeta Turyńska“ utrzymuje, że od chwili, w której zaczęło się przesilenie, król zwracał się do najmniej czterdziestu osób, w celu utworzenia nowego gabinetu. Ta cyfra wystarcza, aby dać dokładne wyobrażenie o tru-

dnościach, z jakimi walczyć przychodzi w obecnych parlamentarnych kłopotach. (Zob. dep. tel.)

W piątek, ojcowie soborni po raz pierwszy zebrali się na ogólną kongregację. Wybrano na niej dziesięciu członków, którzy stanowić będą dwa biura, każde złożone z pięciu osób. Jedno z nich nosić będzie nazwę „*Judices excusationum*“ (sędziowie uniewinnień), a drugie *Judices querelarum et controversiarum* (sędziowie sprzeczek i sporów).

Zjazd cesarza austriackiego z królem włoskim, odroczony na czas niejaki. Słychać, że hr. Beust oznaczył termin jego na ostatnie dni stycznia r. p.

Zdrowie króla włoskiego wiele pozostawia do życzenia i nic w tem niema dziwnego, gdyż gorączka panująca w Toskanji, mogła łatwo po wyleczeniu króla dać powód do tysiącznych komplikacji. Król opuści Florencję, jak tylko ministerjum ułożonem zostanie. Lekarze przepisali mu pobyt w Turynie. Zdaje się, że Wiktor Emmanuel zaniechał swej podróży do Neapolu.

W francuzkiem Ciele Prawodawczem rozdano księgi „żółtą i błękitną.“ Nie zawierają one nic, coby na szczególniejszą zasługiwać mogło uwagę.

Dzienniki wychodzące w Walencji zapowiedziały na dzień 10 b. m. manifestację republikańską w tem mieście, a depesze z Lizbony donoszą, iż w całym kraju przygotowują się demonstracje militarne na cześć marszałka Saldanha, którego prośbie o dymisję ze stanowiska ambassadora portugalskiego przy dworze tuieryjskim król zadosyćczynił.

Książę Saldanha nie przyjął uczynionej sobie przez króla propozycji utworzenia nowego gabinetu. Gazety zamieściły list jego, w którym oznajmuje, że miał to polecenie i w którym oświadcza się przeciw dłuższemu pozostawieniu w czynnościach prezesa rady ministrów de Loulé ze względu na nadwreżony stan jego zdrowia, w czem powołuje się na sąd niektórych członków gabinetu. Minister spraw zagranicznych, w swoim znów liście zaprzecza, iżby ktokolwiek z ministrów był się w podobnym duchu odzywał. Z powodu tych nieporozumień w łonie samego rządu, w Lizbonie panuje pewne wzburzenie i musiano przedsiębrać militarne środki ostrożności. „*Jornal de Commercio*“ domaga się ustąpienia całego gabinetu.

W Irunie i na całej rozległości północnych wybrzeży hiszpańskich, schwytano liczne zapasy broni i amunicji, należące jak się zdaje do karlistów.

Na sobotniem posiedzeniu kortezów, marszałek Prim zaprzeczył wszelkiej myśli zamachu stanu, jaką mu przypisują i oświadczył, że kandydatura księcia genueńskiego popartą jest przez ogromną większość narodu. Zaprzeczał również wieściom, o stanowczym przez księżnę genueńską oporze i dodał, że książę niedługo królem okrzykniętym zostanie.

Pomimo, iż niektóre dzienniki angielskie zapewniają, że knowania fenjenów z każdym dniem tracą na sile i powadze w Irlandji, niemniej jest prawdą, że rząd chwytą się środków niezbędnych ku odparciu każdego powstańczego ruchu, jaki mógłby się pojawić.

Izba deputowanych w Peszcie uchwaliła jednomyślnością na środowym posiedzeniu, zniesienie stempla od gazet i dzienników.

Hr. Bismarck ciągle bawi w Berlinie. Zdrowie jego jest w stanie pożądanym. Pracuje, odbiera raporty, pisze, słowem spełnia obowiązki i kanclerza związko-

wego i ministra spraw zagranicznych. *Chorem jest tylko jako prezes pruskiego ministerjum.*

Piszą z Konstantynopola, że sułtan mianował Izetta Paszę dowódcą pierwszego korpusu armji, na miejsce Omera Paszy. Omer Pasza uwolniony od wszystkich swoich czynności, zasiadać będzie odąd w dywanie, to jest na radzie ministrów w charakterze ministra bez wydziału.

Londyński „*Globe*“ podaje kilka interesujących szczegółów o szczęśliwym załatwieniu sporu egipsko-tureckiego. Według niego, zastrzeżenia zawarte w firmanie przyjętem przez wice-króla są następujące: Wszystkie taksy i podatki w Egipcie, pobierane być mają w imieniu sułtana. Na kraj niewolno nakładać nowych kontrybucji, chyba w razie udowodnionej konieczności: bez uprzedniego zezwolenia sułtana, żadna pożyczka zagraniczna zaciągniętą być nie może, a nakoniec wicekról ma wziąć za wskazówkę swego postępowania ten nowy firman, który jest tylko potwierdzeniem poprzednich firmanów z dnia 13 lutego 1841 i 17 maja 1866 roku. Listy z Kairu donoszą, że Izmael pasza uda się wkrótce do Konstantynopola, dla oświadczenia padyszachowi swej radości z tak pomyślnego obrotu całej sprawy.

(W. T. B., Jour. des Déb., La France, La Liberté, Le Staats Indép. belge, N. Pr. Ztg, Nordd. Allg. Ztg, Nord, anzeiger.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 13 grudnia godz. 11 m. 20 w nocy.

Wiedeń. — Posiedzenia rady stanu otwartemi zostały. Mowa tronowa cesarza dotyka głównie wewnętrznych interessów, kładzie nacisk na konieczność utrzymania konstytucji, i oznajmia, że stosunki z zagranicą są ze wszęch stron jak najpomyślniejsze nawet tam, gdzie przelotne objawy zdawały się je zakłócać.

Florencja. — Gabinet utworzonym został przez p. Lanżę: tekę spraw zagranicznych otrzymał p. Visconti.

ARABESKI.

przez

Wiktora Gomulickiego.

III.

BABUNIA.

- Babuniu! babuniu! ktoś stuka w okienko...
Babuniu!.. oh przemów!.. drzę cały...
- To wicher po szybach gra cichą piosenką,
Więc nie drzyj, pieśczocho ty mały...
- Babuniu! słyszałem, ktoś westchnął żałośnie,
Szum jakiś się porwał od ziemi...
- Śpij dziecko... za oknem krzaczysty bez rośnie,
I szemrze tak liśćmi suchemi...
- Babuniu najdroższa! strach duszę mi mrozi,
I patrzę i oczom nie wierzę...
- Dziecino! dziecino! westchnawszy do Bozi,
Za zmarłych odmawiaj pacierze...

— Za zmarłych? o, babciu!.. ja zmarłych się boję..
O, babciu!.. mój Boże!.. ah, co to?..
Strach jakiś... oh umrę!.. na piersi, na twoje
Dłoń kładzie... i gwiazdy i złoto...

Oh, jaki okropny!.. płomyki mu biega
Ze źrenic.. twarz biała i sina..
Uśmiechasz się, babciu... uśmiechasz?.. do niego?..
Babuniu?.. co robisz, jedyną!...

Babuniu! tyś zimna... babuniu! co tobie?..
Patrz— słońce już wgląda przez szybki..
Ej, babciu, dość żartów... w izdebce, jak w grobie..
Z zielonej kruk porwał się lipki...

Porwał się— zawodzi... zawodzi żałośnie..
Babunia nie wstanie już złota..
Jesienią zmarł tatko, matuchna o wiośnie..
O biednyż ja, biedny sierota!..

Redaktor, W. Szymanowski.

— *Komitet Towarzystwa Harmonji*, ma zaszczyt do-
nieść, że w piątek, 17go grudnia, odbędzie się trzeci
z kolei Wieczór muzyczny w sali Towarzystwa dla
członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Program. 1) Jubel-Ouverture C. M. Webera.

2) a, Der Himmel hat eine Thräne geweint, śpiew
Kückena; b. Ungeduld, śpiew Schuberta.

3) Quintet Mozarta.

4) a, La consolation Oberthür; b, la danse des Sylphes
Godefroida, na arfę.

5) Meditation Gounod'a.

7) Der Himmel im Thale, śpiew na cornet a piston
Marschner'a.

7) Serenade na harmonium, pianoforte, violine i vi-
oloncello, komp: b. Saint-Saén.

Początek o godzinie 8½. Wejście bezpłatne.

(1—2) —9624— (15,309)

— Choroby syfilityczne i gardlane leczy specjalnie
Doktor Kohn, ulica Królewska Nr 1062, (39 nowy), na
parterze w oficynie lewej. Chorych przyjmuje od 8-jej
do 10-jej rano i od 3-jej do 6-jej po południu.

(1—0) —9663— (13,092)

— Doktor medycyny Wilhelm Lubelski (syn), le-
karz ordynujący w Szpitalu Dzieciątka Jezus, mieszka
obecnie przy ulicy Granicznej Nr 8 nowy, w domu
p. Moldaur, wprost Bazaru. —9657—

— Kalendarz ścienny Chromolitograficzny na rok
1870 M. Fajansa, znajduje się we wszystkich księgarni-
ach i składach główniejszych

(3—6) —9579—

Instytut leczniczy prywatny
dla chorych syfilitycznych i skórnych,
Drów PODOWSKIEGO i KADLERA,
ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanymi chorobami sekretne-
mi, jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerz-
bą, wypryskiem, i t. p. Opłata za utrzymanie, leczenie, ką-
piele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50 do Rs. 3 od osoby.

Ambulatorjum Zakładowe, w którym chorzy
przychodni z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się
codziennie do godziny 9ej z rana i od 4ej do 6ej po połu-
dniu, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senator-
skiej, pod Nr 634b.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do
Zakładu (8—0) —8411—(13624)

FABRYKA

i

MAGAZYN WYROBÓW JUBILERSKICH,

Ludwika Wapińskiego

egzystujące od lat 14tu przy ulicy Krakowskie Przedmie-
ście, pod Nr 415 w pałacu hr. St. Potockiego, z dniem 3go
października b. r. przeniesione zostały także na Krakowskie
Przedmieście, do domu pod Nr 447, naprzeciw kościoła Św.
Anny.

Magazyn mój po powrocie z zagranicy, zaopatrzyłem
we wszelkie nowości w zakres jubilerstwa wchodzące.
Przyjmuję nadto obstalunki i naprawy, oraz kupuję
stare złote i srebrne rzeczy, brylanty i inne kosztow-
ności, płacąc za nie gotówką, lub zamieniając na no-
we precjoza, a to stosownie do życzenia interessantów.
O czem donosząc Szanownej Publiczności mam honor
polecić się Jej wysokim względom.

Ludwik Wapiński

Taksator Banku Polskiego.

(2—3) —9518— (15103)

Obniżenie cen WYROBÓW Męskich

w Magazynie Kupca A. Winnickiego, przy ul. Długiej Nr 25.
(Czerwone znaki boczne).

Z powodu wprowadzenia w użycie **Formy mechanicznej**,
zamieniającej obecny sposób brania miary na dokładniejszy
i gustowniejszy dla każdej figury choćby ułomnej, z znaczną
oszczędnością materiału, okazało się możebnem **obniżenie**
cen. (6—0) —9267—((12797)

Znaczny transport

SKÓRY AMERYKANSKIEJ

oryginalnej.

w najlepszym gatunku, w kolorach: czerwonym, sre-
brnym, złotym, czarnym, brązowym i zielonym, nad-
szedł do Składu Obić Papierowych

SEWERYNA MAZUR I SPÓŁKI

przy placu Teatralnym, obok Ratusza.
Biorącym na sztuki, odstępuje się rabat.

(2—3) —9.354—(15.034)

Do Magazynu M. Wierzbowskiej,

przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a,
świeżo nadeszły z Paryża **KRAWATY** czarne i koloro-
we w najnowszych rozmaitych fasonach.

Tamże jest do nabycia za przystępną cenę, duża **SZAFKA**
jesionowa oszklona, mogąca służyć do Magazynu Młod.

(1—3) —9670—(15364)

Stowarzyszenie Spożywcze „MERKURY”

sprzedaje w swych sklepach: **Maki** rozmaitych gatunków;
Bakalie na nadchodzące Święta; **Sliwki** i **Gruszki**
suszone; **Drożdże** Zagraniczne suche, prassowane, funt
po Kop. 30 i 35. Posiada także **Kalendarze** PP: Ungra
i Jaworskiego, po Rs. 1, po Kop. 50 i 15.

(1—3) —9671—(14566)

MUZEUW SZTUKI PIĘKNEJ w Pałacu Ka-
zimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Nie-
dziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

TYLKO DO NOWEGO ROKU.

W domu Wgo Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów, pod Nr 495, w Sklepie dawniej Wgo Grabowskiego, z powodu zmiany okoliczności,

odbywa się rzeczywista Wyprzedaż różnych Towarów, jako to: **PŁÓTNA** z różnych fabryk, **BIELIZNY** męskiej i damskiej, oraz stolarowej, **PO CENACH DALEKO NIŻEJ KOSZTU.**

(1—3) — 9660—(9647)

MAGAZYN

Wyrobów Kaukaskich i Perskich, Jedwabnych Materji i Atlasów,

gładkich w pasy i kraty; **Kanausy**, **Termolamy**, **Fulary**, **Sukna**, w rozmaitych kolorach; **Serwety**, **Kroje** na Trzewiki, Pantofle i Buciki; **Damskie Paltoelki** złotem i jedwabiami haftowane. Znaczny wybór **Baszłyków** haftowanych igładkich; **Wyroby srebrne**: Spinki, Kolczyki, Broszki, Głony; **Fajki**, **Cygarnice**, **Słodki** w srebro oprawne, **Szlafroki** i **Dywany** Perskie.— Ulica Królewska, dom Bayera.

(1—5) — 9622—(15152)

LEKCJE TAŃCA

ndzielam w mieszkaniu własnym, jako też po domach prywatnych. Ulica Daniłowiczowska, Nr 617, w Pałacu Hr Aleksandry Potockiej. Zastać mnie można rano do 11ej, i od 3ej do 7ej wieczór.

R. CHRONOWSKI.

(6—6) — 9097—(13259)

Ostrygi Ostendzkie



codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego** i **Szulea**, (dawniej E. Koelichen).

(2—16) — 9616—(14073)

Świeży transport

OSTRYG

Ostendzkich i Holsztyńskich, otrzymał Skład Win i Delikatesów, **Antonięgo Stępkowskiego.**

(71—0) — 6990—(11593)

WINOGRONA BADENSKIE

Funt po 45 Kop.,

umyślnie dla kuracji forsowane, które jako najśłodsze, a nieposiadające cierpkości Osobom leczącym się poleca

SKŁAD

ANT. STĘPKOWSKIEGO

(43—0)—7861—(11—)



Zgubiono!

Wezoraj, między godziną 5tą a 7mą wieczorem, około Kościoła Śgo Krzyża, zginał **PISEK** czarny, podpalany, z znaczkiem białym na piersiach, z rodzaju King-Charles.

Uprasza się o odprowadzenie, lub udzielenie wiadomości, na ulicę Rymarską pod Nr 8 (nowy), na 1sze piętro, w oficynie na prawo, mieszkania Nr 8, za nagrodą Rs. 3.

(1—1) — 9675—(15366)

Jeszcze 175 par Bażantów,

których do Świąt, co trzy dni nowe transporta otrzymywać będzie, Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO.

Przytem poleca świeżo otrzymane: **Losos Elbląski** i **Półgęski Pomerański** wędzone.

(1—3)

— 9667—(15363)

TEATR WIELKI.

Dziś: **PARJA** (Opera), 2-gi raz.

Jutro: **MAUPRAT.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **CZUŁA STRUNA—FORTEPIAN BERTY—MAJSTER I CZELADNIK.**

Jutro, w Sali Resursy Obywatelskiej, o godzinie 8ej wieczorem, **KONCERT Adolfa Sonnenfelda**, w którym przyjmą udział: Panna Lechnitz, PP: Zabierzowski, Kania, Koenig, Philipp, Weck i Eibl, oraz Orkiestra Teatru Wielkiego, pod przewodnictwem P. Adama Münchheimera. Program: Część I: 1. Uwertura z opery „Flet czarnoksiężki,” (W. A. Mozarta). 2. Arja z opery „Purytanie,” odśpiewa Panna Lechnitz, z towarzyszeniem orkiestry, (W. Belliniego). 3. Arja Koncertowa na obój, wykona Pan Koenig, z towarzyszeniem orkiestry, (A. Sonnenfelda). 4. Arja z opery „Traviata,” odśpiewa P. Zabierzowski, (J. Verdeggo). Część II: 5. Uwertura z op. „Alfred Wielki,” (A. Sonnenfelda). 6. Kwintet (op. 16), na fortepjan, obój, klarnet, waltornię i fagot, wykonają PP: Kania, Koenig, Philipp, Weck i Eibl, (L. van Beethovena). 7. „Kołysanka,” odśpiewa Panna Lechnitz, (Zygm. Noskowskiego). 8. „La Stella Confidente,” odśpiewa P. Zabierzowski, (partję skrzypcową odegra Pan T. Dietz, (Robaudiego). 9. „Marsz bohaterski,” wykona orkiestra, (A. Sonnenfelda).— Do Nru 4go i 8go towarzyszyć będzie na fortepianie P. Kratzer, do Nru 7go P. Noskowski.— Fortepjan ze Składu PP. Hermann i Grossmann. (15258)

KURSE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 1 (13) grudnia 1869 r.

Monety i Papiery.		Żądano		Płacono	
		Ruble		kop: sr.	
Pół imperjały Ros: rs.	— k. — rs. 6 k. 65	93	10	92	77
Dukaty Hollend: rs.	— k. — rs. 3 k. 77 1/2	92	60	92	27
Oblig. skarbowe 100 rs., (prócz kup.)		101	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100		75	86	75	66
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100		89	25	—	—
Oblig. Towarzystwa Kred: Ziemińskiego		157	50	156	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100.		152	50	—	—
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860		—	—	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864		70	50	—	—
” ” ” ” z r. 1866		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,		106	—	105	—
Akcje Głow: Tow: Ross: Dróg żelaz:		—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Terespol:		—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz:		—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.		—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast rs. 1 kop. 90

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 14 1/2

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 17 1/2 rs 119 kop 22 1/2

Londyn. 3 M. 1 funt stirs: 8 kop: 17 rs 8 kop 15 1/2

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k 35 rs. — k. —

Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 65 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 13 grudnia, płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 40 do rs: 6 kop. 75; żyta od rs: 3 kop. 45 do rs: 3 kop. 90, jęczmienia 4ro; i dwu rzędowego, od rs: 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 60; Owsa od rs: 1 kop. 80 do rs: 2 kop. — Kartofli od rs: — kop. 75 do rs: — kop. 90.

Okowity płacono: dnia 13 grudnia za wiadro od rs: 3 kop: 83 3/4 do rs: 3 kop. 90; za garniec od rs: 1 kop. 25 do rs: 1 kop. 27.

Wiadomości Literackie.

— **Zorzy** Nr 50 wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Powieści i przypowieści; Modlitwa; Gawędki Rzemieślnicze, XI; Różności i wiadomości bieżące; Od Redakcji.

— W tych dniach wyszedł nakładem księgarni M. Goldhaara **Pamiętnik Kielecki** na r. 1870 pod Redakcją **Liljan**, zawierający w sobie oprócz zwykłej części kalendarzkiej część literacką, rzeczy społeczne i część statystyczno-informacyjną gubernii Kieleckiej. Skład Główny w Kielcach u nakładcy a na Warszawę w księgarni Michała Glücksberga ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 411 (9 nowy) dom Grodzickiego. Cena kop. 30. Nabyć można we wszystkich księgarniach i Warszawskich i na prowincji. (1—2)

Nakładem Kantoru Księgarskiego **Zygmunta Szleifsteina**, przy ulicy S-to Krzyżkiej wprost ulicy Włodzimierskiej, wyszedł piąty zeszyt dzieła p. t. „Świat Duchów“ który zawiera w sobie: 1) Talizmany i Amulety p. M. Kamińskiego; 2) Cmentarz Duszy Destymy; 3) Aleksander Wielki i Żydzi z dzieła Stahmanna; 4) Gawędy o Widzeniach, mistriss Crowe wieczór drugi; 5) Sen nieszczęśliwej matki; 6) Dziecię Elektryczne.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

otrzymała w komiss dzieło

Dra HENRYKA LEVITTOUX,

pod tytułem:

„**EILOZOFAJA NATUR Y.**“

Wydanie drugie całkowicie przejrzone i znacznie powiększone. Cena Rs. 3. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie, jak i w Królestwie, w Poznaniu, we Lwowie i w Krakowie.

(1—3)

—9661—

SOBÓR I JUBILEUSZ

dwie książeczki, każda po kop. 7 i pół, do nabycia po wszystkich Księgarniach i u autora Ks. Ulaneckiego ulica Wiejska, pałac Zamojskich. (4—7 9465—)

W Redakcji Tygodnika Mód

i we wszystkich Księgarniach, są do nabycia następujące nowe powieści:

W pałacu i w chatce, powieść Auerbacha, tłumaczona przez Joannę Belejowską. Cena rs. 1.

Z życia Realisty, oryginalnie napisana, przez Elżę Orzeszkową. Rs. 1.

Droga do serca, przez Wołodego Skibę. kop. 20.
Miss Multon, Dramat tłumaczony, przez Seweryną Duchińską. Kop. 50.

Krzyżowe drogi, napisane przez czterech Autorów; pani Girardin, Teofila Gautier, Juliusza Sandeau i p. Mery, tłumaczone z francuzkiego, przez J. A. Rs. 1.

(2—3)

—9535—

OBRĄZ

BIBLIOGRAFICZNO-LITERACKI

za rok 1868,

przez Kl. W...

373 str. druku. Cena kop. 60. Nakład Księgarni

MAURycego ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

(2—3)

—9423—

TYGODNIK MÓD

i nowości dotyczących gospodarstwa domowego,

PISMO ILLUSTROWANE DLA KOBIET.

wychodzi co tydzień w formacie dużego arkusza, z dodatkiem półarkuszowym, obejmującym do 40 drzeworytów, przedstawiających ubrania dla kobiet i różne roboty ręczne. Na osobnych zaś planszach także dodawanych, znajdują się desenie do haftu i kroje na różne ubrania. — W części literackiej, umieszcza wyborowe powieści tak oryginalne jak tłumaczone, rozprawy naukowe, prelekcje publiczne, dramata, komedje, podróże, korespondencje: z Paryża, Wiednia, Berlina i t. d., przeglądy krytyczne, literackie i artystyczne, pogadanki tygodniowe, poezje, rozmaitości i t. p. — Oprócz sprawozdań o ubiorach z Paryża i Warszawy dopełnianych, dawane są przepisy kuchenne i wiadomości dotyczące gospodarstwa domowego. — Dla prenumeratorów za małym wynagrodzeniem załatwiane są sprawunki wszelkiego rodzaju. Prenumerata w Warszawie kwartalnie wynosi rs. 1 kop. 80. — W Cesarstwie i Królestwie przez pocztę kwartalnie rs. 2 kop. 5, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10 (Drobna moneta może być markami pocztowymi przesłaną). — Pieniądze przesyłają się pod adresem do J. K. Gregorowicza w Warszawie, ulica Żabia Nr 956.

Redaktor i Wydawca **J. K. Gregorowicz.**

PRZYJACIEL DZIECI

PISMO TYGODNIOWE Z RYCINAMI I DODATKIEM.

Prenumerata wynosi w Warszawie: kwartalnie rs. 1 kop. 35. Na prowincji w urzędach pocztowych i w Redakcji rocznie rs. 7, półrocznie rs. 3 kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 75. Pieniądze przesyłają się pod adresem Redaktora Wydawcy J. K. Gregorowicza, w Warszawie, ulica Żabia Nr 956.

Kompletów Przyjaciela Dzieci od początku wychodzenia to jest od 1861 r. do 1869 dostać można po rs. 4 kop. 20 za egzemplarz roczny — broszurowany; a rs. 5 za takiż w płótno oprawny z wyciskami. Komplet trzech

kwartalnowe z r. 1867 i 1868 sprzedają się po cenie niższej z rs. 3 kop. 15, na rs. 2.

(1—3)

—9,639—

— Z pośród mnóstwa wydawnictw, występuje od czasu do czasu na horyzoncie literackim książka zasługująca na szczególną uwagę, bądźto z powodu ozdobnego wydania swego, bądźto głębokiej nauki, lub wreszcie treści swej interesującej a przystępnie ogół zającą mogącej.

Jednem z dzieł ostatnich, ten przymiot posiadających jest niezaprzeczenie, tylko co otrzymana, a w *ósmym* już wydaniu wyszła książka p. t. *Handbuch des Wissenswürdigsten aus der Natur und Geschichte der Erde und ihrer Bewohner von Dr L. G. Blanc*, 8-te Auflage von Dr Henry Lange.

Nazwiska autorów znane w świecie naukowym i liczba edycji dzieła tego rękojmię jego dobroci stanowią. Dewiza jego wyrażona we wstępnych słowach przedmowy jest następująca: *Wszystko znać i umieć jest niepodobieństwem, lecz dużo wiedzieć, jest to cel, do którego każdy człowiek inteligentny dążyć powinien*. Te słów kilka wystarczą, ażeby dać wyobrażenie o zadaniu dzieła tego.

W istocie, książka ta traktująca przedmioty wszystkich nas obchodzące jak Geografię, Fizykę, Geologię, Astronomję, Meteorologję, i mnóstwo innych nader ciekawych nauk sposobem przystępnym a zrozumiałym dla każdego nawet niekompetentnego i styl jej przyjemny i gładki, pozwalają czytać ją nie tylko bez znużenia, ale nawet z zajęciem.

Wielka ilość zawartych w niej ilustracji, mapp i kart, ułatwia jeszcze więcej pojęcia opisywanych w niej przedmiotów. W celu łatwiejszego upowszechnienia, dzieło to wychodzi zeszytami. Cena zeszytu kop. 20. Pierwsze zeszyty nadeszły już do księgarni i składu nut muzycznych *Ferdynanda Hösick*, przy ulicy Senatorskiej Nr 496, która prenumeratę na takowe przyjmuje.

(4—4) —9069—

BIBLIOTEKA

DLA

Młodocianego wieku.

Od pewnego czasu piśmiennictwo nasze posiada dość znaczny wybór książek przeznaczonych dla dzieci, jako też starannie bardzo redagowane pismo ilustrowane *Przyjaciel Dzieci*, ale młodzież dorastająca mało bardzo znaleźć może książek, któreby łączyły zabawę z pożytkiem, wpływając zbawiennie na rozwój serca i umysłu. Pragnąc zapełnić tę próżnię, zamierzamy wydawać (pod powyżej podanym tytułem) wybór najciekawszych powieści i podróży, tak tłómaczonych jak oryginalnych, przeznaczonych dla młodocianego wieku, w tomikach obejmujących około 100 stronic, formatu i druku niniejszego prospektu, a pragnąc wydawnictwo to uprzystępnąć, cenę każdego tomu oznaczamy tylko na kopiejek 40 (złp. 2 gr. 20). Pierwszy i drugi tomik już opuścił prasę, a trzeci wyjdzie w końcu roku bieżącego.

Przy tak niskiej cenie, potrzebujemy sprzedać 500 egzemplarzy na pokrycie kosztów, dalsze więc losy wydawnictwa zależą od poparcia światłej Publiczności. Jeśli, jak mamy nadzieję, ta pierwsza próba zamierzonego wydawnictwa znajdzie przychylne przyjęcie, po nowym roku wyjdzie druga seria, i w miarę odbytu powiększymy objętość książek, bez podwyższenia ceny.

Redakcję *Biblioteki dla młodocianego wieku* powierzyliśmy pani *Joannie Belejowskiej*, znanej zaszczytnie w literaturze z dzieł przez nią wydanych, oraz z licznych artykułów zamieszczanych w Bibliotece Warszawskiej, Tygodniku mód, Przyjaciela dzieci i innych pismach periodycznych.

Każdy tomik może być nabywany oddzielnie, zaś dla pre-

numeratorów „Przyjaciela dzieci,” którzyby złożyli przedpłatę na całą pierwszą serję z 3-ch tomików złożoną, obniżamy cenę wraz z przesyłką na 1 rs.

Należytość prosimy nadsyłać wprost pod naszym adresem, lub na ręce Redaktorki pani *Joannie Belejowskiej* pod Nr 485 (Miodowa), a za egzemplarze zaprenumerowane za pośrednictwem Redakcji „Przyjaciela Dzieci” do tejże Redakcji pod Nr 956 przy ulicy Żabiej.

Gebethner i Wolff.

(2—5)

—9487—

Po cenach znacznie niższych!

są do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, następujące dzieła:

	CENA		CENA	
	Katalogowa		Zniżona	
	rs.	k.	rs.	k.
Natanson wybór przekładów z wzo-				
rowych pisarzy zagranicznych				
zawierający:				
Tom 1 2. Bremer Fr. Sąsiedzi.				
Powieść z szwedzkiego 2 to-				
my 16-ka Warszawa 1852 r.	1	50	—	75
Tom 3. 4. Tullerton Zamek				
Grantley. Powieść 2 tomy				
16-ka Warszawa 1852.....	1	50	—	75
Tom 5. Bremer Fr. Córkę Pre-				
zesa. Powieść 1 tom 16-ka				
Warszawa 1853.....	—	75	—	37½
Tom 6 7. Marryat. Jafet szuka-				
jący swego Ojca 2 tomy 16-ka				
Warszawa 1853.....	1	50	—	75
Tom 8. Bremer Fr. Rodzina H.				
Powieść 1 tom 16-ka War-				
szawa 1854.....	—	75	—	37½
Tom 9 10. Tick, Vittoria Acco-				
rombona. Powieść z Niemiec-				
kiego 2 tomy 16-ka War-				
szawa 1853.....	1	50	—	75
Tom 11—14. Eotvos, Notariusz				
Powieść z węgierskiego 4 to-				
my 16-ka Warszawa 1855. 3	—	1	50	
Tom 15, 16. Bremer Fr. Nina				
Powieść 2 tomy 16-ka War-				
szawa 1855.....	1	50	—	75
Tom 17. 18. Azeglio, Hektor				
Fieramosca albo wyzwanie				
w Barcelonie. Powieść z włos-				
kiego 2 tomy 16-ka War-				
szawa 1857.....	1	50	—	75
Tom 19—23. Dickens. Bleali-				
House Pustkowie. Powieść				
z angielskiego 5 tomów 16-ka				
Warszawa 1857.....	3	75	1	87½
Tom 24. Bremer Fr. Klótnia i				
Zgoda. Powieść 1 tom 16-ka				
Warszawa 1857.....	—	75	—	37½
Tom 25. 26. Fullerton, Helena				
Middleton. Powieść z angiels-				
kiego 2 tomy 16-ka War-				
szawa 1857.....	1	50	—	75
Tom 27. Bremer Fr. W Dale-				
karli. Powieść, 1 tom 16-ka				
Warszawa 1858.....	—	75	—	37½
Tom 28. 29. Hoffmana, Powieść				
z niemieckiego 2 tomy 16-ka				
Warszawa 1859.....	1	50	—	75
Tom 30. 31. Bremer Fr. Ogni-				
sko domów, Powieść 2 tomy				
16-ka Warszawa 1859.....	1	50	—	75

Cały zbiór 31 tomów, razem wzięte. 23 25 9 —

Koszta przesyłki wynoszą od każdego rubla 10 kopiejek. Skład główny i ekspedycja powyższych dzieł powierzona została Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17 nowy. (5—6) —9020—

Opiekun Domowy,

pismo tygodniowe z obrazkami, wychodzi w Warszawie co środę. Dążnością jego jest przyczynianie się do rozwoju oświaty w rodzinach polskich i strzeżenie domowego ogniska od wszelkiego rodzaju niemoralności. W piśmie tem górać zalecaniami są: praca, oszczędność i dobre obyczaje, bo one są podwaliną bytu należytego uorganizowanego społeczeństwa.

W skład Opiekuna Domowego wchodzi następujące działy: Nauka moralna; opisy geograficzne i podróże; nauki społeczne; wiadomości z nauk przyrodzonych, stosowane do wszelkich prac technicznych, — rolnictwo, rzemiosła, przemysł i handel; powieści, poezje, komedje, podania, obyczaje i charaktery ludowe; życiorysy ludzi sławionych na polu nauk i przemysłu, wreszcie rozmaitości.

Cena Opiekuna Domowego na prowincji na stacjach pocztowych, oraz w Redakcji w Warszawie, przy ulicy Solnej, Nr. 715, z przesyłką pod banderolą na prowincję wynosi kwartalnie rs. 1 kop. 20.

W Warszawie w celniejszych księgarniach i Kantorach pism periodycznych wynosi miesięcznie 25 kop. (50 gr.)

Drukowaniem jest pismo to na wielinowym pięknym papierze. Każdy numer zawiera arkusz druku i ozdobiony jest najmniej dwoma drzeworytami.

Stali prenumeratorowie Opiekuna Domowego, otrzymywać będą bezpłatnie zbiorowe zeszytowe dzieło „CZYTELNIA DOMOWA.“

(3—4) —9576—

Kantor Ekspedycji Gazet i Pism

Periodycznych,

przy Księgarni i Składzie Nut

Henryka Hurtiga w Kaliszu,

uprasza Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wczesne zamówienie takowych na rok przyszły 1870, a to w celu uniknięcia zwłoki inaczej miejsce mieć mogącej.

(2—3) —9583—

HISTORIA POWSZECHNA

CEZARA CANTU

w 11-stu wielkich tomach w 8-ce z 44 rycinami,

po niższej cenie rs. 12 (z przesyłką rs. 14) zamiast rs. 36, sprzedaje się w księgarni Gebethnera i Wolffa oraz znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. Pojedyncze tomy oprócz 1-go i 2-go sprzedają się po rs. 1 kop. 20 (9—14) —8,920—

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zaopatrzyłem mój Zakład, już od paru lat egzystujący w Pałacu SS. Dyzmańskich, przy ulicy Podwał pod Nr 497, we wszelkie **Wyroby Fryzjerskie** dla Dam, po cenie bardzo umiarkowanej, a mianowicie: Za Kok w pukle Rs. 2 K. 50, a za zrobienie z włosów przyniesionych K. 75; Szynionu z ciętych włosów Kop. 50, z wyczeszków Kop. 75; Loku Kop. 30; za ułożenie Koku w pukle Kop. 15, za Grecki Kop. 20; Loku Kop. 10; oraz za ufarbowanie włosów użytych do wyrobu Kop. 45, a także wszystkie inne gotowe roboty, nabyć można za bardzo przystępną cenę. Przytem nadmienić mi wypada, że do czesania Dam urządziłem oddzielny Pokój i przyjmuję wszelkie zamówienie.

J. Kleszczyński.

(1—3) —9575—(15)

Rodowity Anglik

upoważniony przez Władzę tutejszą do dawania lekcji języka angielskiego i literatury, pragnie udzielać takowych. Wiadomość powyższą można codziennie od godziny 11-tej do 13-zej, przy ulicy Mazowieckiej Nr 10 nowy, dom Hr. Zamojskiego, mieszkania Nr 2. (1—3) —9632—(15)

Rejent Kancellarii Ziemiańskiej w Warszawie.

Zawiadamia, iż na mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, d. 18 (30) Września 1869 r., za Nrem 11,785 udzielonego, odbędzie się d. 9 (21) Grudnia 1869 r., o godzinie 10ej rano, w Kancellarii podpisanego Rejenta, w mieście Warszawie, w gmachu pod Nr 487 utrzymywanej, **sprzedaż** przez publiczną licytację **APTEKI** w m. Warszawie pod Nr 256 przy ulicy Freta istniejącej. w spadku po Stanisławie Thugutt pozostałej pod warunkami jakie wskazane zostały uchwałą Rady Familijnej w Sądzie Pokoju w Warszawie w Wydziale Iszym, w interesie Stanisława Józefa i Juljanny Bronisławy po 2 imiona mających nieletnich rodzeństwa Thugutt wydanemi. Do licytacji dopuszczone będą tylko takie osoby, które złożą świadectwo Urzędu Lekarskiego dowodzące możności nabycia Apteki. Wadium do licytacji wynosi Rs. 1,000. Licytacja rozpocznie się od sumy Rs. 15,000. Całkowite warunki licytacji są do przejrzienia w Kancellarii podpisanego Rejenta.

Stanisław Zawadzki.

(3—3) —8961—(D. W.)

Na Gwiazdkę.

Zakład Artystyczno-Litograficzny i Fotograficzny.

Maksymiljana Fajansa,

wielu ozdobnych swoich produkcji chromolitograficznych obniżył cenę, a mianowicie;

1. **Bogate Album** „Kwiaty i Poezje“ na brystolu angielskim, jaknajodborniej w more-antique opracowane ze złożonemi brzegami, z ceny dawniejszej rs. 7 k. 50, na rs. 6.

2. **Dokładny wizerunek** kaplicy i ołtarza z obrazem cudownym Matki Bożkiej Częstochowskiej z ceny dawniejszej rs. 1 kop. 50, na kop. 90.

3. **Wielki ołtarz** kościoła Najświętszej Marji Panny w Krakowie, rzeźba Wita Stwosza, z ceny dawniejszej rs. 1 kop. 50, na kop. 75.

4. **Obraz** Matki Bożkiej Częstochowskiej, z ceny dawniejszej kop. 75, na kop. 50.

5. **Obraz** Matki Bożkiej po Królowej Marji Ludwice, z ceny dawniejszej kop. 75, na kop. 50.

A że i portret fotograficzny, to najwierniejsze żywych rysów odbicie, miłym upominkiem być może, nie od rzeczy będzie nadmienić, że Zakład Fotograficzny każdodziennie, bez względu na pochmurność nieba, zdejmuje portrety w różnych formatach.

(2—3) —9,580—

BIURO UMIESZCZEN

Guwernerów, Guwernantek i Bon,

PANI ZALEWSKIEJ,

W PARYŻU

rue Drochant 11 Batignolles,

zajmuje się dostarczaniem **Guwernerów Guwernantek i Bon** narodowości polskiej, francuzkiej i angielskiej. Listy przyjmują się franco

(4—6) —9013—14576—

PROŚBY

I TŁUMACZENIA

z językach: ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim,

redaguje i uskutecznia Biuro Rady Honorowego Burby, w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (3—4) —9449—(10202)

SKŁAD HERBATY, CUKRU, WIN i TOWARÓW KOLONJALNYCH **Z. ACHCIK'A,**

Róg ulicy Twardej i Ciepłej, w domu własnym, Nr 1117a,

Na nadchodzące święta, zaopatrzonym został w znaczny dobór odstałych **Win** węgierskich, francuskich, szampańskich, reńskich i hiszpańskich, a szczególnie poleca się gatunek **Zólcia** węgierski jako smaczne i zdrowe garniec rs. 2 kop. 25 i wyżej; **Porter** angielski w całych $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{4}$ butelkach, **Rumy** i **Araki** londyńskie, **Likwory** i **Cognac** bordoskie, **Miód** węgierski butelka kop. 30 i wyżej.—**Sery** zagraniczne i krajowe, **Bakalje** świeże, **Pierniki** toruńskie.

Cukier w głowach z najcelniejszych fabryk funt kop. 16, Cukier w kawałach piękny funt 14 kopiejek.

Tenże Skład od dnia 15 b. m., każdodziennie otrzymywać będzie **Drożdże** prassowane z najcelniejszej fabryki wiedeńskiej. (1—6) —9,633—(15,315)

Z powodu nagłego wyjazdu
jest do sprzedania za przystępną cenę,

SZAŁ TURECKI,

w najświeższym guście. Wiadomość każdej chwili przy ulicy Piwnej, Nr 108, na 1szym piętrze, po prawej ręce przy schodach. (1—1) —9631—(15)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

Szuba Niedźwiadkowa,

nowa, nieużywana, na Osobę średniego wzrostu, za Rs. 65. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 58 policyjny, w Zakładzie Krawieckim P. Zielińskiego.

(1—3) —9637—(15)

Pa Pradze pod Nr 405 przy ulicy Brukowej w domu własnym, otworzyłem **Dystylarnię** spirytusów, wódek słodkich, araków, likierów w najlepszych gatunkach, po cenach niżej dotąd praktykowanych. Obstaunki przyjmują się w następujących moich składach:

Na Nowym Mieście pod Nr 350.

Na Elektoralnej pod Nr 776.

Na Ordynackiej pod 1313C,

i na miejscu.

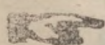
T. Markowski.

Pod powyższym numerem na Pradze jest do wydzierżawienia Lokal z ogrodem na Restaurację od Wielkiej-Nocy. (1—3) —9638—(15)

Poszukuje się

Osoby młodej,

płci żeńskiej, ukształconej, któraby mogła udzielać Lekcje Języka Polskiego. Wiadomość przy ulicy Ciepłej, w domu Nr 1 nowy, mieszkania Nr 3, w godzinach od $4\frac{1}{2}$ do 6ej po południu. (2—3) —9607—(15283)



Jest do sprzedania Kolonja,

położona o pół wiorsty od Cukrowni Łyszkowice, w Powiecie Łowickim, obejmująca Gruntu uprawnego pszennego dziesiętyn $16\frac{1}{2}$ (morgów 33), z Inwentarzem lub bez takowego, z Zabudowaniem gospodarskim dobrze urządzone, z Domem mieszkalnym wygodnym i Ogrodem owocowym, oszachtowanym; wszystko w dobrym stanie; gdzie główny dochód stanowi plantacja buraków. Bliższe szczegóły w miejscu, lub w Warszawie, przy ulicy Nowo-Karmelickiej, Nr 2463. Stróż wskaże. (1—1) —9625—(15)



OSOBA, mająca jedną tylko córkę, nadder troskliwie chowaną, posiadająca już w pewnym stopniu muzykę i języki, pragnie przy dalszem jej kształceniu, wiaść do domu Panienkę, która wspólnym kosztem mogłaby pobierać nauki i talenty, zapewniając przytem troskliwość i opiekę macierzyńską.—Tamże potrzebna jest **FRANCUZKA**, z wyższem wykształceniem, któraby za mieszkanie i stosowne wynagrodzenie, mogła od godziny 4ej po południu, udzielać nauk i konwersacji. — Wiadomość u Właścicielki domu Nr 1222, przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej, gdzie Wodociąg. (1—2) —9636—(15050)

Uwiedomienie od Stręczyciela Służących

F. SAWICKIEGO

Przy ulicy Kapitulnej Nr 538. Mam honor uwiedomić JWP., że mam Sług do ulokowania, Gospodynie, Panny służące, Bony, Sklepowe, Szawaczki, Młodsze, Kucharki, Nianki, Służące do gości, Praczk i do wszystkiego, Lokai, Kucharzy, Stangretów, Ogrodniki, Ekonomi. i Parobki i dostarczani będą tak w Warszawie jak i na prowincji i upraszam o adresa lub zapisy pod powyższy numer. (1—5) —9641—(15)

OSOBA

w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek do Gospodarstwa, a w wolnych godzinach do wszelkich robót.

Ulica Wróbla, Nr 2877, u Gospodarza.

(1—3) —9633—(15)

TRAN LEKARSKI.

Do Składu Aptecznego **Leona Gradomskiego**, ulica Długa, Nr 590, nadszedł transport świeżego **TRANU** lekarskiego w następujących gatunkach: Tran z Bergen jasno brunatny flaszka funt. kop. 30

jasno-żółty oczyszczony „ kop. 40

„ biały parowy najlepszy „ kop. 50

(11—20) —8,678—(14,020)

SKŁAD

Materiałów Pismiennych, Rysunkowych i Towarów Galanteryjnych

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO.

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W-go Bujno:

otrzymawszy już wszystkie towary z zakupów osobiście zagranicą robionych i odpowiednich tak do codziennego użytku, jakoteż i na podarki na nadchodzącą **GWIAZDKĘ**, urządził w sklepie, jak to rok rocznie miewa miejsce

Wystawę Zabawek dla Dzieci:

składającą się z pięknych lalek, pudełek z zabawkami do ustawiania, łamigłówek, weleripedów, wielu gier towarzyskich, całego kompletu Zabaw Froeblovskich, oraz nowej zabawki „Gra kolorów.”

Dla starszych:

Piękne wyroby z brązu, marmuru, wyroby drewniane, figury porcelanowe, wazy, **tysiąc modeli Portemonetek**, od cen dotychczas niepraktykowane tanich, bo od 50, 60 i 75 kop. za sztukę.

Bogatych Necesairów, Bivoirów, Albumów do fotografii, pięknych Porte-Segars, wyrobów szkockich i tysiąca drobnotek tanich, pięknych, a tak stosownych na nadchodzącą Gwiazdkę, gdzie często nie obiekt, ale pamięć dla obdarowanego wystarcza.

Dla Dam:

Piękne Wachlarze, Perfumy najwykwintniejszych zapachów, Biżuterja, piękne Pudełka do rękawiczek, Necesairki do robót, Woreczki i piękne Flakony.

Po części pismiennej:

Piękne Papeterie, elegancki Papier listowy z winietami i kolorowanymi cyframi i t. p.

Bilety wizytowe drukowane po 76 kop. za sto, oraz bilety na bristolu, drzewie i papierze gładce, wielki wybór ramek do portretów.

(1—5)

—9,934—(15,320)

Potrzebni są

Dwaj Uczniowie do Cukierni,

przy ulicy Leszno, Nr 28, mający lat mniej 15, którzyby przynajmniej 2 klas skończyli i odznaczali się dobrą konduktą. Pierwszeństwo zostawia się prowincjonalnym.

(1—3)

—9647—(15)

SKŁAD

Produktów Żywności.

Przy ulicy Brackiej, naprzeciw Kościoła Sgo Alexandra w domu pod Nr nowym 7, zaopatrzony został w najświeższe produkty konsumpcyjne i różnego rodzaju bakalie, które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych, pp. gospodyniom szczególnie się poleca: **Masło topione, mąka, i drożdże codziennie świeże, musztarda prawdziwa sareptska i powidła oryginalne Węgierskie.**

(1—3)

—9630—(15)

ZAKŁAD PRANIA BIELIZNY

GUSTAWA REICHEL,

przy ulicy Trębackiej, Nr 5,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że podejmuje się do prania wszelkiego rodzaju **Bielizny męskiej** tak dla osób prywatnych, jak i dla Zakładów Bielizny, i wykonywa takową na sposób zagraniczny.

Tamże mogą znaleźć zatrudnienie zdadne **Osoby** do prasowania.

(1—3)

—9664—(15)

NAUCZYCIELKA

przybywszy dopiero z Zagranicy, wykładająca w wyższym stopniu język francuzki, niemiecki i nanki klasyczne, pragnie udzielać Lekcje na godziny, alko umieścić się stale za pensję umiarkowaną. — Bliższa wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 334 (nowy 15), na 1szem piętrze, pierwsze drzwi przy schodach.

(1—3)

—9646—8881)

Z powodu zwinięcia

Fabryki Wyrobów Kuśnierskich,

na zawsze z wł.ssem i białoskórniczych z dniem 1 Lutego 1870 roku, Właściciel nieruchomości Nr 75 na Nowej Pradze o kilkadziesiąt kroków od furki kolei petersburgskiej sytuowanej, ma zaszczyt podać do wiadomości pp. Fabrykantów i Przemysłowców, iż posesja ta cała murowana, blachą kryta z dziedzińcem przeszło 6 tysięcy łokci kwadratowych wynoszącym z dniem 1 Lutego 1870 roku jest do wynajęcia, z wielkimi salami do robót, suszarniami górami, składami na drwa i węgle, stajnią, wozownią i spichrzem. Przydatną by była na zakład tego samego rodzaju, garbarnią, mydlarnią, dystrylarnią wólek i araków, fabrykę Cygar i Papierosów. Nadto w tym samym dziedzińcu jest domek parterowy zewnątrz i wewnątrz otynkowany składający się na dole z pięciu pokoi wytapetowanych, kuchni i sieni, oraz na górze czterech facjatek wraz z przedpokojami także wytynkowanych od 1 Marca 1870 roku do wynajęcia. Wiadomość u Właściciela pod Nr 8 przy ulicy Granicznej, mieszkania Nr 4, do godziny dziewiątej zrana i od drugiej do czwartej po południu.

(1—3)

—9626—(15)

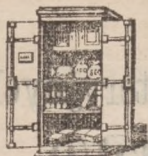


Mamka młoda,

ze świeżym pokarmem, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość u Akuszerki Leszczyńskiej, przy ulicy Elektoralfiej, Nr 794a, naprost ulicy Orlej.

(1—1)

—9642—(15)



FABRYKA ŻELAZNYCH KASS BEZPIECZEŃSTWA

do przechowywania pieniędzy, dokumentów
i kosztowności,

OSTROWSKIEGO I S-KO



której Skład Główny mieści się przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, obok kościoła, ma zaszczyt polecić takowe po cenach następujących:

Nr 00	wysoka	cali 27,	szeroka 22,	głęboka 14 $\frac{1}{2}$,	kosztuje	Rs. 85
Nr 0	"	28 $\frac{1}{2}$,	" 24 $\frac{1}{2}$	" 21	" "	120
Nr 1	"	30	" 25	" 23	" "	150
Nr 2	"	34	" 27	" 24	" "	200
Nr 3	"	40	" 30	" 25	" "	230
Nr 4	"	44	" 32	" 25	" "	260
Nr 5	"	48	" 32	" 25	" "	300
Nr 6	"	54	" 34	" 25	" "	350
Nr 7	"	60	" 35	" 26	" "	400
Nr 7a	"	66	" 36	" 28	" "	500
Nr 8	"	72	" 48	" 26	" "	600

Kassy te wyrobione są z najlepszych blach angielskich, odpowiedniej grubości, wypełnione surrogatami nieprzepuszczającymi ciepła, wewnątrz nie lakierowane.

Zamki szaf Nr 1 do 8 są wynalazku **Amerykanina Yale'go**. Za otworzenie takiego zamku, innem jakimkolwiek narzędziem a nie kluczem, wyznaczono podczas Wystawy Powszechnej w Paryżu nagrodę 100 tysięcy franków. Wielu ślusarzy kuśiło się bezskutecznie o tę nagrodę. W zamkach tych nie ma sprężyn, klucz płaski, składany, podobny do scyzoryka, nie robi żadnych obrotów w zamku, a tem samem nie jest narażony na złamanie się całkowite lub częściowe.

Zamek taki absolutnie nie może być otworzony czem innem jak oryginalnym kluczem.

Posiadając cenne przedmioty zamknięte w takiej szafie, można być zupełnie o nie pewnym. We wszystkich szafach są osobne skarbczyki zamykane, a w większych są oprócz tego tajemne skrytki.

Te wszystkie zalety spowodowały nam znaczny odbyt na kassy, które dla wszystkich prawie Władz Zarządów dróg żelaznych i najznakniejszych domów bankierskich i prywatnych dostarczaliśmy.

Posiadaczom szaf kassowych z zamkami innego systemu, gotowi jesteśmy przerobić na system wyż opisany.

Na ostatniej Wystawie w Warszawie byliśmy zaszczytzeni za swoje wyroby medalem złotym.

Handlującym, biorącym szafy na sprzedaż, odstępujemy przyzwoity rabat.

(23 0)

—5311—(8915)



Do sprzedania za przystępną cenę,

MEBLE MAHONIOWE,

ŚWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół przed kanapą, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesłag skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (4-12)—9464—(15090)



Przy regu ulicy Twardej i Prostej, pod Nr 1117E (2), jest do sprzedania

Fortepjan za Rs. 50.

Wiadomość u Stróża.

(3-3)

—9555—(15227)




Magazyn Mebli
Zagranicznych i Warszawskich w Hotelu Angielskim,
ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwalifikacją i gustem, obecnie tem jeszcze odznacza, iż sprzedaje takowe po cenach bardzo przystępnych.

(5-30) —9,488—(10,674)



Są do sprzedania,

Meble mało używane,

za niską cenę: dwa garnitury orzechowe, dwa Fotele, Komoda jesionowa, dwa Szesłagi, Kozetka i Kredens duży stanowiący razem i Spiżarnię, jesionowy przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1309 (nowy 58). Wiadomość u Tapicera. (3-8) —9229—(14)



Kocz cztero-osobowy,

do podróży, z Fordeklem, używany, na leżących resorach, jest do sprzedania za Rs. 90. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej, Nr 16 (1734), u Stróża Mat. usza. (1-3) —9658—(15)

Biuro Informacyjno-Nauczycielskie, nowo założone przez **Paulinę z Broeckerów Cybulska** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 438, wprost Resursy Obywatelskiej, ma do umieszczenia osoby obojga płci i rozmaitego stopnia ukształcenia, upoważnione przez Rząd, oraz osoby do udzielania lekcji na godziny języków: ruskiego, angielskiego, francuskiego i włoskiego, oraz śpiewu i muzyki. Biuro to załatwia także wszelkie czynności komisowo-spedycyjne, to jest: sprzedaży majątków ziemskich, zamiany takowych na domy w Warszawie, lokowania kapitałów hipotecznych, pisanie próśb i tłumaczeń do wszelkich Władzienniej załatwia wszelkie interesa w Cesarstwie i za granicą. Interesa powyższe załatwia przez korespondencję franco, z załączeniem właściwych marek. Za sumienne wypełnienie tych tylko interesów poręczam, które za wiedzą, moją w Kantorze ułatwiane będą. (8—0) —6776— (7452)

PILULES GOURMANDES CAUVIN

APTEKARZA
55, boulevard
SEBASTOPOLE

W PARYŻU.

Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający CZYSTO ROŚLINNY, przyjemny i łatwy do zażycia, a nieszkodny przeciw ZATWARDZENIOM, najpoczątkowo NEWRALGIOM, ŻÓŁCI, FLEGMIE ŻÓŁĄDKA.

Pigulki Cavin'a są nieszkodną skutecznością przeciw ZAPALENIOM KISZEK, ZAMULENIU ŻÓŁĄDKA, MIGRENOI, ASTMIE, KATAROM, LISZAJOM, GOŚCIGOWI I PODAGRZE.

Zażytych tych pigulek, dają się streścić w paru wyrazach: PRZYWRACAJĄ I UTRZYMUJĄ ZDROWIE.

Przy ich użyciu nie potrzeba zachowywać diety, tak oo do pokarmów jak i napoi; jeżeli idzie o otrzymanie rozvolnienia, używa się je przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierze się je kładąc się spać.

Dość można w aptekach Cesarstwa i Królestwa.

(46—0)

—7724—(20758)

APTEKA KARPINSKIEGO

ulica Elektoralna w Warszawie.

TRAN LEKARSKI oczyszczany w najlepszym gatunku, sprzedaje funt po kop. 60. **Tran zwyczajny** wydzielany parą, po kop. 50. Składy istnieją w wielu Aptekach na prowincji, w Królestwie i Cesarstwie. Osobom biorącym w większych ilościach odstepuje się odpowiedni rabat.

W. KARPIŃSKI.

(11—12)

—8,639—(13,961)

Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i S-to Krzyżkiej, pod Nr 1401 (nowy 50) w Magazynie Mebli, jest do sprze-

dania **FORTEPIAN** palisandrowy, terazniejszego fasonu z 4-ma szprejami, z całą metalową płytą za rs. 170; oraz poleca się wszelkim doborom Mebli tak wysłanych jak i bez wysłania garniturów i t. p. mebli za zniżoną cenę. Tamże jest **POWOZIK** na jednego lub parę koni prawie nowy do sprzedania za niską cenę.

(3—3)

—9221—(14)

W MAGAZYNIE MEBLI

Fr. ANGERSZTEIN,

przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355h,



są do sprzedania wszelkiego rodzaju Meble z różnego drzewa, a mianowicie: Garnitury zupełnie wykonane i rypsem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, Biurka, Szafy, Umywalki marmurem wyłożone i t. p. Wszystko po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstalunki na roboty stolarskie, które z wszelką akuracją wykonane będą.

(5—12)

—9220—(13847)

W Magazynie Strojów Damskich

W. CHOŁODOWSKIEJ,

106 ulicy Sto-Krzyżkiej i Marszałkowskiej, Nr 33,

odbywa się **wyprzedaż** Strojów, Kapeluszy aksamitnych, Baszłyków, Kapturków, tak dla osób dorosłych, jakoteż i dla dzieci, oraz rozmaitych Rzeczy należących do toalety damskiej, a to po cenach bardzo niskich. — Tamże można powziąć wiadomość o **Pokoju** do wynajęcia z osobnym wejściem, na dole.

(1—3)

—9608—(15)

WALERJI LEWICKIEJ

Zakład szycia

w Warszawie, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Hr. Berga, Nr 410.

Ma do zbicia wyrobu własnego, kołnierze, mankiety, nogi, czepek, kaftaniki, w ogóle wszelką bieliznę męską i damską, po cenach niskich; jako to:

Kołnierzyk damski z mankietai, webowy, cienki kop. 50.

Kołnierzyk haftowany damski, z płótna cienkiego kop. 75.

Kryzki z dobrego muslinu, z koronką, kop. 50.

Kołnierze z rękawkami, fasonu Marji Stuart, z szeroką koronką, rs. 2.

Kołnierze marynarskie haftowane na muslinie, z koronką szeroką, od rs. 1 kop. 20, do rs. 3.

Czepek, od kop. 60, do rs. 3.

Kaftaniki, od rs. 2 do rs. 4.

Koszule damskie płóciennne, od rs. 2, do rs. 4.

Mankietów męskich z cienkiej weby, tuzin, rs. 5 kop. 40.

Kołnierzy męskich najnowszego fasonu, z cienkiej weby tuzin, rs. 3 kop. 50.

Gorsy męskie z cienkiej weby, całkiem zarobione od kop. 50, do rs. 1 kop. 50.

Koszule męskie płóciennne, od rs. 2, do rs. 6.

Kalesony białe i kolorowe, od rs. 1 kop. 20, do rs. 2.

Obstalunki na prowincję wykonywają się ściśle z zasto-

(2—3)

—9456—(15028)

WYPRZEDAŻ OGÓLNA

Okryć, Kaftaników, Salop do futra, Baszłyków, Sukien i różnych narzutek,

które sprzedają się za **bardzo** zniżoną cenę, w Magazynie **Ferdynanda Cara**, krawca damskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, naprzeciw poczty, w domu Wżnej Gwoździeckiej, Nr 634b

(4—5)

—9345—(14,136)



Mamka młoda, zdrowa,

ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek. Wiadomość u Akuszki przy ulicy Brackiej pod Nr 1591.

(1—1)

—9627—(15)

BAKALJE

świeże wyborowe, męszane z Konserwami, bez Orzechów, funt po **Kop. 30.**

Wino Węgierskie (Zieleniak) prawdziwy z r. 1866, czysto naturalne, garniec **Rs. 2 Kop. 40.**

Oliwa Prowańska, świeża, butelka duża, **Kop. 75.**

Daktyl Marokańskie świeże; oraz wszelkie inne **Wina** i **Towary** w gatunkach wyborowych, po cenach umiarkowanych, sprzedaje i poleca, Skład **M. Ciszewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła Sgo Antoniego.

(1—3)

—9651—(15)

OSTROWSKIEGO I S^{półki,}

Główny Skład Amerykańskich MASZYN DO SZYCIA wszystkich praktycznych systemów,

dla rzemiosł wszelkiego rodzaju i do rodzinnego użytku, mieści się przy ulicy Senatorskiej, Nr 470 naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego. Z główniejszych systemów względnie do celu do jakiego maszyna ma być przeznaczona, polecamy systemy:

Grovera i Bakera, Wheelera i Wilsona, Singera, Howego i Ortha.

Oprócz tego posiadamy maszyny specjalne dla wojsk i maszyny ręczne.

W tymże składzie posiadamy wyroby naszej fabryki, jak: Łóżka, Fotele składane, Wyżymadła, Magle, Wagi spiżarniane i inne t. p.

Reparacje maszyn do szycia, uskuteczniamy przez dwa lata bezpłatnie.

Nauka szycia maszynami, jakoteż nauka rozbierania, czyszczenia i składania maszyn, bezpłatnie.

(22—0)

—5312—(8914)

Za Rs. 15 jest do sprzedania

Surdut Lisami podszyty.

Ulica Łucka, Nr 4 nowy, u Gospodarza.

(1—3)

—9644—(15)

Jest do zbycia **PLASZCZ** z angielskiego sukna podszyty Elkami amerykańskimi wyborowymi, nowa na słuszny wzrost za rs: 500; Zegar brązowy z konsolą w guście rococo fabryki Leroi, bijący kwadrans, rs. 180, obrazy owalne w złożonych ramach, bardzo ubierające pokoje od rs. 12 do 18; parawan jesienowy rs. 9; szafa do książek z pułkami i księgozbiór książek ruskich i dzienników. Widzieć można od 10 rano do 4 wieczór ulica Wilejska Nr 5 nowy, mieszkania Nr 3.

(1—3)

—9631—(15)

Jeden Magiel Angielski,

nowy, dobrze zbudowany, jest do sprzedania pod Nr 1325 przy ulicy Sto-Krzyżkiej, róg Włodzimirskiej.

Tamże jest do sprzedania **PIEC lany żelazny.**

(1—3)

—9640—(15)



Pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej, są do sprzedania

S A N K I

używane, ale w dobrym stanie, za Rs. 50.

(1—1)

—9650—(14263)

Jest do sprzedania

Sklep z Wiktuałami,

z Towarem i wszelkimi Rekwizytami, pod dogodnymi warunkami. Wiadomość w Sklepie przy ulicy Nowolipie pod Nr 2441.

(1—3)

—9628—(15)

Jest do wynajęcia

SKLEP

obszerny z mieszkaniem lub bez tegoż od Nowego Roku, oraz są do sprzedania dwa Futra męskie, Szopy płaszczy, suknem stalowem pokryty, Algierka piżmowcowa z odnową, Elki palto syberyjskie, Suknie damskie ciemne i kolorowe, Pościel, Biżuterja, i 4 sztuki pięknych oleandrow. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej w domu pod Nr 2676 (nowy 19) czwarty dom od Krakowskiego Przedmieścia po prawej stronie. Stróż wskaze.

(2—3)

—9527—(15180)

M A G A Z Y N M O D

pod firmą

WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu, poleca Szanownym Paniom swoje, podług ostatnich żurnali Paryżkich wykończone **Stroje**, a które oddaje po nader **zniżonych cenach**, jak n. p. **Kapelusze** okrągłe i pod twarz wiązane, z prawdziwego aksamitu, bardzo eleganckie, z welonami, od rs: 3 1/2, do rs: 5; **Kaptury** najświeższym fasonem po rs: 3.—Kapelusze już noszone przeobraja po kop. 60, a Kaptury po kop. 75 — Przyjmuje też do prania i fryzowania **Pióra** tak **czarne** jak i **białe** już **przyżółcone**, które pierze bardzo ładnie. — **Suknie i Bieliznę** przyjmuje także do roboty.

(0—0)

—7167—(7238)

Pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej, jest do wynajęcia

L O K A L,

od Nowego Roku, na piętrze od frontu, złożony z 4ch Pokojów, Alkwy i Kuchni, za Rs. 300 rocznie.

(1—1)

—9649—(14263)



Zgubiono!



W dniu 9 b. m., między godziną 3cią a 4tą po południu z domu Nr 1394, nowy 84, przy ulicy Marszałkowskiej, wybiegła **SUCZKA** z rasy **buldogów** 4 do 5 miesięcy mająca, jasno-żółta, ogon i uszy obcięte. Kto odprowadzi takową lub da wiadomość o niej pod Nr powyższy na 2-gie piętro w oficynie mieszkania Nr 5, otrzyma przwoitą nagrodę. — Ostrzega się, iż nieprawość posiadacz w razie dostrzeżenia do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie.

(1—3)

—9659—(15)



Dnia 10 b. m., wieczorem idąc skwerem Konstytucyjnym do Kościoła Świętej Anny, uroniono następujące przedmioty: **zegarek** złoty damski o 8 kamieniach z cyferblatem srebrnym na którym zamazane były niektóre rzymskie liczby z łańcuszkiem złotym długim na którym zasuwka emalowana z haczykiem srebrnym pozłocanym i kluczykiem złotym, Brosza z kolczykami garnitur jednakowy w kształcie róży z dukatowego złota, pierścionek złoty z 5cin brylantów wszystko to znajdowało się w pudełku papierowym watą wysłanym. Znalazca zechce oddać do Redakcji Kurjera lub do Składu aptecznego Mroczowskiego za wynagrodzeniem jakie sam oznaczy.

(1—3)

—9643—(15)

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

NA GWIAZDKĘ

Tanie książki niemieckie w ozdobnych oprawach poleca:

Księgarnia i Skład nut muzycznych, Ferdynanda Hösick,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego:

Börne's Werke 12 tomów, rs. 3 kop. 20. Byron's Werke 8 tomów rs. 2 kop. 80, oprawa ozdobniejsza, rs. 3 kop. 60. Göthe. Gedichte kop. 37½. Faust, kop. 52½ wydanie ozdobne, rs. 1 kop. 75. Ausgewählte Werke w jednym tomie w 8-ce rs. 3. Sämtliche Werke wyd. miniatury 36 tom. rs. 8 kop. 10, wydanie w 45-ciu tomach rs. 7 kop. 50, wydanie w formie Taschenformat, 36 tom. rs. 9 kop. 50. Wydanie Kurtza, 12 tom. rs. 10 kop. 80. Gutzkow Ritter vom Geiste 4 tomy rs. 3. Hauff's Werke, 5 tom. rs. 2 kop. 70. Hebel's Werke, 2 tomy kop. 70. Humboldt. Cosmos 4 tomy rs. 4. Jean Paul's Werke, 16 tom. rs. 6 kop. 40. Klopstock's Werke, 10 tom. rs. 5 kop. 25. Körner's Werke kop. 65. Lessing's Werke 6 tom. rs. 1 kop. 80. Pyrker's Werke rs. 1 kop. 60. Rotteck Weltgeschichte 11 tom. rs. 10, wyd. skrócone rs. 7. Schiller's Werke, w jednym tomie rs. 1 kop. 20. Gedichte kop. 25, w 12 tomach rs. 2 kop. 40, wyd. oryginalne rs. 4. Seume's Werke, 8 tom. rs. 3. Shakespeare's Werke, 12 tom. rs. 2 kop. 40, wydanie Schlegel & Tieck 9 tom. rs. 5 kop. 60. Weber. Demokritos 12 tom. rs. 6. Zschokke. Selbstschau, rs. 2. Novellen und Dichtungen, 17 tom. rs. 11 kop. 50. Brockhaus kleineres Conversations Lexicon, 4 tomy rs. 9 kop. 60. Allgem. Conversations Lexicon, 15 tom. rs. 36. (2—2)—9367—

Na Gwiazdkę.

Księgarnia Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 481 (4), przygotowała na nadchodzącą Gwiazdkę: wielki wybór książek na podarki dla młodzieży, jako też dla dorosłych osób, w językach: polskim, francuskim, niemieckim, i angielskim; Książek do nabożeństwa w pięknych oprawach jako to: w chagrín gładki, w chagrín z okuciem; w aksamit, w perłową konchę, w sioniową kość, w sztykret i czarny róg od rs. 1 kop. 50 do rs. 20. Z własnych nakładów poleca następujące dzieła:

Ciekawe powiastki dla dzieci przez autorkę „Wesołych Powiastek“, z obrazkami, kartonowane rs. 1.

Powieści dla młodzieży naśladowane z angielskiego z drzeworytami, przez S. z Żochowskich Duchiniską, kartonowane rs. 1 kop. 20.

Nowe powieści dla dojrzałszej młodzieży z drzeworytami przez S. z Żochowskich Duchiniską, kartonowane rs. 1.

Wesołe powiastki dla dzieci, przez A. S., oryginalnie po polsku napisane, wydanie III z rycinami, kartonowane rs. 1.

Kolenda dla Juleczka, Leopolda i Ludki, powiastki, opowiadania i rozmowy, ułożone z natury lub naśladowania, z rycinami, kartonowane, rs. 1.

Głos miłosierdzia do dzieł, przez ks. Mullois, tłumaczone z francuskiego, z rycinami, kartonowane, k. 60.

Zabawy umysłowe dla młodego wieku, ozdobione drzeworytami, w oprawie w angielskie płótno rs. 3, bez oprawy, rs. 2.

Zabawa historyczna z dzieł Polskich, w sposobie loterii ułożona, in 18-o w futeraliku k. 45.

(2—3)

—6385—

WOLNO-MULARZE,

czym są, co robią i czego chcą, z ośmnastego wydania francuskiego, przełożył Wł. Nili. Cena Kop. 30.

Nakład Księgarni Aleksandra Szeiffsteina, Krakowskie-Przedmieście, Nr 402. Nabyć można w znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji. Osobom na prowincji wysła się franco. (2—3) —9445—

Kalendarz obrazkowy na rok 1870.

Nakładem Księgarni i Zakładu Artystyczno-Litograficznego, A. DZWONKOWSKIEGO, Ulica Miodowa Nr. 482 (6), opuścił prasę Kalendarz na rok 1870 (z obrazkami), i zawiera artykuły wierszem lub prozą: J. Kraszewskiego, Deotymy, M. Iliekiej, E. Odyńca, P. Krakowowej, Władysława Wilezaka, J. Piorowskiego, A. Wiślickiego, A. Marczewskiej, Gabrieli Puzyniny, i wiele innych. Cena egz. kop. 20, koszt przesyłki pocztą 10 kop od egz. Nakładem tejże firmy opuścił prasę Kalendarzyk kieszonkowy (pugilaresowy) na rok 1870, cena k. 3 i śelenny chromolitografowany cena kop. 30. (2—3) —9574—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, na dostawę roku 1870, dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Chomont do pociągu kar z całym przyborem, to jest lejcami, uzdeczkami, i t. p., sztuk 25, sztuka od rubli srebrem dwudziestu sześciu kopiejek pięćdziesięciu pięciu.

2. Zgrzebeł sztuk 100, sztuka od kop. sr. sześćdziesięciu sześciu i trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcznych.

3. Szczetek sztuk 202, sztuka od kop. sr. sześćdziesięciu sześciu i trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcznych.

4. D.r na konie z popregami sztuk 18, sztuka od rubli srebrem trzech, kopiejek dziewięciu i siedemdziesiąt pięć setnych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowane deklaracje na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażaie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą, jaki odstępują procent od cen powyżej poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadium wilości rs. 110, i na koszt ogłoszenia rs. 10, które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, kaźdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się na rok 1870, dla Warszawskiej Straży Ogniowej, (wypisać szczegółowo dostawę z cenami w ogłoszeniu zamieszczonej), i odstępuję od takowych cen procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości Rs. 110, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu, Jenerał Major. Witkowski.

Naczelnik Kancellarii, Zdzitowiecki.

(3—3)

—9177—(D. W.)

Starość nie radość.

Ileż to przeżyłem młodych pokoleń, które opływały w dostatki, zajmowały wspaniałe pałace, a ja staruszek zgrybiały, w mieszkaniu wilgotnem, do którego promień słońca nie dochodzi, spleśniały aż po szyję, jak na przekór, dotąd żyć muszę! Ileż to młodszej braci, których, gdybym nie był bezdzietnym, mógłbym być pra-pradziadkiem, poszło już w niepamięć. a ja pomimo starości i chęci, nie tracę na siłę! prawdziwa to kara boża! na nieszczęście gospodarz mój bez zapłaty z mieszkania uwolnić mnie nie chce! Do was więc, Szanowni Panowie, udaję się z pokorną prośbą, w waszem bowiem ręku mój los spoczywa. Wy to łitściwi Panowie z tej niedoli uwolnić mnie możecie! Przeszło 80 już lat, jak na jednym leżę boku, w tym lochu ciemnym! raczcie mnie wykupić z rąk mego gospodarza, abym mógł przed zgonem raz jeszcze ujrzeć światło dzienne! Boże! racz wysłuchać prośby mojej, i nie dozwól mi doczekać Nowego roku! a wam Szanowni Panowie, których prośby me wzruszą, życzę, abyście byli zdrowi i doczekali szczęśliwie mego wieku, pożegnane zaś moim, wyprawili sobie wesołą stypę.

Znaleźć mnie można od rana do późnego wieczoru w Domu Schronienia Starców, czyli w głównym handlu **starych miodów NATANA WINAWEA** pod Nr 247B.

Jestem znany pod nazwiskiem „**Staruszek z Młostowej ulicy**“.

(2—6)

— 9549 — (15139)

Kiszki Parciane

do sikawek ogrodowych, pożarnych, pomp i t. d.

1 1/2	cala szerok.	1 cal średnicy kop.	16	Za stopę miary angielskiej stosownie do kupującej się ilości odstępnie się rabat od 5 do 15%.
1 3/4	"	1 1/6	"	
2	"	1 1/3	"	
2 1/4	"	1 1/2	"	
2 1/2	"	1 3/4	"	
2 3/4	"	1 7/8	"	
3	"	2 1/8	"	
3 1/4	"	2 1/4	"	
3 1/2	"	2 1/2	"	30

Szrubunki mosiężne do takowych, sprzedajemy po cenach umiarkowanych. **KRAFT et KUKSZ**, (I—6—0) — 7694 — (5873) ulica Długa, 586b.

ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI

ORAZ

Magazyn wszelkich Perfumerji, Potrzeb Toaletowych i Towarów Galanteryjnych, W. PIENKOWSKIEGO, w PŁOCKU.

Urządzony na sposób zagraniczny, z wszelkimi dogodnościami, jako: strzyżeniem, fryzowaniem i czesaniem Dam. Posiada przytem osobny Apartament do farbowania włosów i t. p. Wszelkie wyroby z włosów ludzkich, Peruki damskie i męskie, Tupetki i inne, z zastosowaniem do mody, odrabiane są jak najdokładniej i na czas umówiony. Oprócz tego Magazyn zaopatrzony jest należycie w Farbę do włosów własnego wyrobu, która według zdania wielu znawców, w gatunku i przymiotach wyrównywa najlepszym znanym dotąd tego rodzaju wyrobom zagranicznym, i jako znacznie tańsza, będąc w kraju produkowaną, zasługuje na względy i ocenienie Publiczności. Ceny są następujące: Pudełko obejmujące flaszeczek trzy, Rs. 1; farbowanie włosów głowy damskiej, Rs. 3; głowy męskiej, Rs. 2; faworytów i brody, kop. 50; samych zaś włosów, Kop. 30.

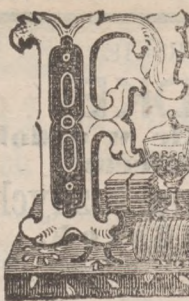
Za akuradne wykonanie wszelkich robót i obstarunków w Magazynie moim, polecam.

Kupiec II-giej Gildji,

W. PIENKOWSKI.

(3—6)

— 9392 — (15016)



fabryka Pierników Toruńskich, STOCZKÓW, Świec woskowych ozdobnych i Czekolady, przy ulicy róg Miodowej i Kapitulnej, **J. Wróblewskiego**. — Poleca się Szanownej Publiczności iż na nadchodzące Święta

Bożego Narodzenia przysposobiła Pierników Toruńskich, Norymberskich, Czekoladowych. Karlsbadzkich,

Marcepanowych, Bruku Polskiego, Serc Literowych i różnych Figur, oraz To rtków, Zabawek woskowych i Stoczków w różnych gatunkach. Cena jak co rok bywa.

(4—6)

— 9460 — (18159)

POSFORAN ŻELAZA P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszystkich preparacji żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych, panienek delikatnych, których rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony; dla pań cierpiących na niezdolność boleści żołądka, pochodzące z bladaczki, wyniszczenia, białych upławów lub braku regu arności, dla dzieci bladych, wątłej budowy i delikatnych i dla wszystkich osób cierpiących z niedokrwistością. Skuteczny, szybko działający, mogący być zniesionym przez najdelikatniejsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia, ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, które użycie jego zalecają lekarzom.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w aptece pana Chrościckiego, w Kijowie w aptece p. Marciniaka.

(3—29)

— 9006 — (17,241)



Kto by miał do sprzedania używaną, nawet popsutą, **PAROWĄ MASZYNĘ**, o sile 3 do 8 koni, zechce podać swój adres do Biura Technicznego Kraft et Kuks, w Warszawie, ulica Długa, Nr 586b. — Tamże nabyć można **MASZYNĘ do fabrykowania kopert** najnowszej konstrukcji; oraz **MASZYNĘ do wlecania dźtur (Bormaszynę)**, zastosowaną do transmisji.

(2—3)

— 9543 — (15214)

Do sprzedania:

Futra Niedźwiadki i Elki męskie na wysoką urodę prawie nowe, Salopy, tumakowa i lisowa (czarno bure) z kołnierza mi sobolowemi, 2 mufki sobolowe, okrycie bobrowe, zegarki, 2 chronometry i damski emaljowany sadzony diamentami, 3 pierścionki brylantowe, guziczki do koszul d'almantrynowe, rubinowe, turkusowe i malachitowe, guziki do sukien turkusowe i granatowe w srebro oprawne, kolje granatowe łańcuszek z turkusem, szpilka z szmaragdem, brosza z rubinem, 6 gorsów najwykwintniej haftowanych od 4—12 r. szt., 6 spodnic haftowanych nieszytych, 2 obrusy i 6 tuzinów serwet nieużywanych, serwetki deserowe jedwabne i chusteczki batystowe koronami ozbyte, dywan 4-ro łokciowy i serweta roboty krzyżowej, oraz para dużych **jelenich rogów**, przy ulicy Twardej, Nr 6, mieszkania Nr 16, od godziny 11-tej zrana prócz świąt (5—6) — 9213 — (14792)

SKŁAD BRACI LESSER,

ULICA RYMARSKA, WPROST ZARZĄDU FINANSOWEGO,

otrzymał na nadchodzące Święta

BOŻEGO NARODZENIA

ZNACZNY DOBÓR

TOWARÓW GALANTERYJNYCH,

świeżo nadeszłych z cenniejszych fabryk, jako to: Francji, Anglii i Niemiec; ich rozmaitość jest tak wielka, że tylko naocznie przekonać się można.

Podobnie jak lat poprzednich urządzoną została

WYSTAWA

ZABAWEK DZIECIENNYCH,

ZASOBNA

W NAJROZLICZNIEJSZE POMYSŁY SZTUKI,

Przedmioty wszystkie po cenach umiarkowanych sprzedają się.

POD POMARAŃCZĄ


SKŁAD WIN, HERBATY, TOWARÓW KOLONJALNYCH,
OWOCÓW, BAKALJI I DELIKATESÓW

w domu Bayera, Nr 412a, ulica Krakowskie-Przedmieście

W. CHOCISZEWSKIEGO

na nadchodzące Święta

zaopatrzył Magazyn i Składy we wszelkie **Bakalje**, **Fruit Glase**, Marsylskie, Malaga, Rodzenki, Daktyle, Sliwki i Gruszki suszone, Mak, Miód, Owoce świeże, Jabłka i Gruszki krajowe, Jabłka tyrolskie, rozmarynowe i inne niższe gatunki, Gruszki tyrolskie i inne zagraniczne Granaty, **Winogrona** hiszpańskie, węgierskie i ba-
deńskie. Kasztany, Marony, Piwo i Porter. **Wino** odstałe węgierskie, francuskie białe i czerwone. na butelki, garnce i beczki, Wina hiszpańskie, cypryskie, reńskie, Araki, Rumy, Coniaki, Sliwowie, Likieri, Wódki francuz-
kie i Wina Elisiejewych, Wina Szampańskie Mum i inne. Wędliny, Kawior, Minogi, Łosoś, Sledzie, Sielawy, Sar-
dynki, Macry, Sigi, Pasztety, Soje, Gruszki, Szampiony, Omary, Rydze, Korniszony, Grzyby, Makarony, Sery, Mu-
sztardy, Octy, Oliwy, Sardele, Kapary, Oliwki, Cukry, Marmolady, Karmelki, Czekolady, Soki, Konfitury, Sek po-
midorowy, Kompoty, wszelkie potrzeby do ciast, jednym słowem cónajwykwintniejszy i najskromniejszy dom potrze-
bować może, a to wszystko po cenach zupełnie przystępnych i u miarkowanych. (5-5) —9,233—(14,641)

 Z powodu wyjazdu zostawiono w komiss
Dwie Salopy: jedna tumakowa z wierzchem
aksamitnym, druga na futrze atlasem kryta z kołnierzem
skonksowym; oraz **Mufka** z lisów niebieskich. Dwa **Lu-
stra i Kozetka**. Wszystko to widzieć można w Magazy-
nie Jubilerskim K. Ostrochulskiego przy ulicy Krakowskie-
Przedmie Nr 410 w Pałacu Hrabów Krasieńskich.
(2-3) —9496— (15124)

NIE ŻYJ grypy, katary, zapalenie
piersi, ustępują przed użyciem
PASTY Pana BŁAYN,
z **Pączków Sosny Morskiej.**

W Paryżu w Aptecę **P. Błayn**, ulica du Marche St. Ho-
nore, 7; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych
PP: Gallego i L. Spiessa. (11-32) —7602—(15610)

NEWRALGIE i wszelkie cierpienia nerwo-
we ustępują w jednej chwili po uży-
ciu pigułek **anti-newralgicznych** Doktora **CRO-
NIER**. Skład w Paryżu w Aptecę **P. Levasseur**, rue de
la Monnaie, 19; w Warszawie w składach materiałów apte-
cznych PP: Ferd. Aug: Gallego i Ludwika Spiessa.
(26-52) —4619—(7821)

Kupno korzystne!

Po zwiniętych obecnie Handlu Win, są do sprzedania ró-
żne wina w butelkach, razem lub częściowo po bardzo niz-
kich cenach w gatunkach następujących: francuskie Szabli,
Reńskie, Madera, Portwein i Kseres w dwóch gatunkach.
Sprzed aż odbywa się codziennie od godziny 11-ej rano do
4-ej po południu w domu Hr. Alek. Potockiej przy ulicy
Dankowiczowskiej, Nr 617, w dziedzińcu na dole Nr mie-
szkania 3 gdzie są także beczki po winie do sprzedania.
(3-3) —9500— (15120)

JABŁKA:

Sztetyny, Renety, Kosztale, Tyrolki, Bursztówki, Bar-
ty, Kalwiny, Kalwinki, Wenetki, Rzepki i inne ga-
tunki, nadeszły **drogą żelazną** i są do sprze-
da tak na kopy, jako też na pudy, po cenach bar-
dzo umiarkowanych, mianowicie kopa od kop. 30 do
rs. 1 k. 50, a pud od kop. 60 do rs. 2 k. 50.
Wiadomość przy ulicy Oboźnej, Nr 4 nowy, dom
W-ej Rapackiej. (6-6) —9133—(14,630)

FABRYKA PIERNIKÓW

ALBERTA EHSTAEDTA

przy ulicy Żabiej, w domu W-go Grossera,

od lat 25 istniejąca w tem samym miejscu i ze swych wyrobów znana, o dobroć których właściciel zawsze się sta-
ra, przy nadchodzących świętach, ma honor polecić się wzeledom Sz. Publiczności znacznym zapasem rozmaitych
PIERNIKÓW. Zarazem z powodu zachodzących pomyłek co do nabywanych pierników, w innym składzie na
tejże ulicy istniejącym, uprzejmie uprasza osoby na prowincji zamieszkałe, i w ogólności łaskawą dla niej publicz-
ność, o **szczególnie** zwrócenie uwagi na adres wyżej wymieniony i na znak umieszczony nad sklepem, na któ-
rym firma powyższa jest wypisana, gdyż tylko za wyroby z tej fabryki pochodzące, właściciel odpowiadać może.
(2-3) —9,231—(15,031)

WIADOMOŚĆ TYMCZASOWA

o wygranych 5-jej Klasy 113 Loteryi Klassycznej, dnia 1 (13) grudnia 1869 roku.

Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.
5	60	1578	60	3238	60	4872	60	6615	60	8609	60	10546	60
13	60	1604	60	97	60	80	60	41	60	73	60	68	60
27	60	31	60	3321	60	96	60	47	60	8714	60	10675	60
36	60	37	60	23	60	99	60	6702	60	15	60	10721	60
79	60	71	60	38	60	4916	60	54	60	45	60	34	60
121	60	1703	60	39	60	22	60	56	60	53	200	73	60
36	60	4	60	60	60	88	60	6816	60	8620	60	10800	60
78	60	76	60	66	60	5006	60	6945	60	26	60	99	60
216	100	90	60	88	60	54	60	89	60	89	60	10918	60
84	60	1896	60	3410	60	63	60	92	60	98	80	11073	60
85	60	1900	60	51	60	95	60	7048	60	8959	60	11110	60
91	60	3	100	3517	60	5120	60	53	60	9058	60	11	60
324	60	29	80	19	60	97	60	59	60	9111	80	94	60
32	60	36	60	65	60	5219	60	71	60	22	60	11216	60
408	60	49	60	70	60	24	100	7147	60	35	60	75	60
9	60	87	60	3603	60	67	60	7246	60	49	60	82	80
18	60	2006	60	31	60	68	60	7328	60	72	60	11324	60
20	60	22	80	74	60	5304	60	60	60	76	60	49	200
22	60	37	60	98	80	30	60	7408	60	83	60	94	60
26	60	47	1000	3704	60	63	60	33	60	9200	60	11414	60
38	100	2109	60	17	60	99	60	7509	60	78	60	89	60
542	60	37	60	22	500	5431	100	49	80	91	80	11517	60
58	60	45	60	3813	1000	5502	60	89	60	9302	60	24	60
74	60	67	60	15	60	79	60	7607	60	20	60	67	60
740	60	2263	60	48	60	95	60	28	60	25	60	73	60
52	60	2330	100	81	60	5654	60	55	60	68	60	11608	60
847	60	2457	60	3912	60	74	60	73	60	9405	100	11	60
54	60	68	60	84	60	77	60	74	60	49	60	72	60
67	100	2540	60	4010	60	5710	60	82	100	88	60	94	60
929	60	92	60	49	60	44	60	7707	60	9559	60	11747	60
33	60	99	60	4135	60	54	60	96	60	77	80	48	60
64	60	2632	80	39	60	82	60	97	60	83	60	56	60
94	60	56	60	59	60	5804	60	7805	60	84	60	65	60
1019	60	68	60	75	80	42	60	43	60	85	60	11814	60
23	60	2715	60	4201	60	80	60	7932	60	9644	60	27	60
64	60	19	60	36	60	92	60	58	60	76	60	44	60
87	200	24	60	47	60	5990	60	85	60	80	60	50	60
88	60	66	60	75	60	6041	60	87	60	9752	60	53	10000
1100	60	75	60	79	60	57	60	93	60	9873	60	11907	60
46	60	78	60	4310	60	6132	60	8061	200	79	60	33	60
49	60	84	60	43	60	6204	60	72	60	80	60	72	60
79	60	2801	60	44	60	14	60	91	60	9985	80	87	60
90	60	11	60	52	60	16	60	8117	60	10054	60	12035	60
1234	60	75	60	53	60	40	60	66	80	61	60	64	60
42	60	87	60	4401	60	42	60	8288	8000	10164	60	74	60
70	60	90	60	51	60	51	60	8312	60	90	60	76	60
78	60	2910	80	53	50	85	60	47	60	10265	60	12144	60
99	60	12	60	4524	60	6314	60	67	60	99	60	12201	60
1344	60	73	60	78	60	31	60	89	60	10309	60	2	80
1405	60	97	60	93	60	58	60	8447	60	14	60	37	60
19	60	3081	60	4653	80	72	60	65	60	35	60	12316	80
24	60	3100	60	74	60	6461	60	8521	200	57	60	89	60
58	60	36	80	97	80	84	60	38	60	91	60	12477	60
61	60	69	60	4727	60	90	60	8601	60	10455	60	83	60
1481	60	3234	60	4729	60	6574	60	8604	100	10498	60	12672	60

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
12677	60	14083	60	15589	80	17235	60	18893	60	20236	60	21695	60
12728	60	14103	60	94	60	45	60	18929	60	20346	60	21716	60
48	60	74	100	95	60	60	60	71	60	92	60	42	60
52	60	86	60	15704	60	79	60	79	60	20408	60	55	60
65	60	14223	60	8	60	17310	60	19000	60	45	60	21862	60
88	60	42	60	15887	60	29	60	7	60	72	60	21964	60
12983	60	14312	60	15900	60	57	60	9	60	75	60	22005	60
90	60	31	60	52	60	62	60	14	60	89	60	29	60
13002	60	36	60	16000	60	80	60	21	60	20513	60	39	60
7	60	14416	60	87	60	88	69	35	60	19	60	88	60
56	60	25	60	16115	60	17422	60	49	60	43	60	22126	60
13157	60	56	60	32	60	34	60	19105	60	57	60	32	60
13229	60	14543	60	52	60	70	60	35	60	20628	60	75	60
42	60	66	60	55	60	17513	60	55	60	40	60	83	60
66	60	14630	200	62	60	55	60	81	60	53	60	22205	60
79	60	34	60	16347	60	80	60	19206	60	20723	60	40	60
84	60	40	60	75	60	17618	60	64	60	20820	60	48	60
13303	60	88	60	96	60	29	60	85	60	69	60	62	60
24	60	14782	60	16461	60	50	60	87	60	20932	60	22306	60
34	60	14802	60	89	60	17718	60	19327	60	33	60	10	60
58	60	3	60	16563	60	67	60	46	60	38	80	75	60
99	60	10	60	16783	60	17813	60	91	60	57	60	22439	60
13437	60	24	60	16819	60	63	60	98	60	58	60	66	60
54	60	81	60	32	60	73	60	19403	60	21073	80	22571	60
62	60	14914	60	47	60	17951	60	24	60	21117	60	72	60
13522	500	56	60	52	60	62	60	26	60	21230	60	86	60
74	60	94	60	73	60	89	60	34	60	32	60	22618	60
83	60	15019	60	16900	80	90	60	66	60	66	60	67	60
13607	60	28	60	12	60	18007	60	68	60	86	60	22919	60
53	60	59	200	25	60	18120	60	83	60	99	60	23	500
64	60	97	60	27	60	56	60	19525	60	21304	60	61	60
91	60	98	60	37	60	91	60	43	60	17	60	90	60
13712	60	15103	60	42	60	18206	80	78	60	37	60	23050	60
18	60	42	60	43	60	64	60	19668	60	84	60	69	60
36	60	74	60	46	60	91	60	19782	60	99	60	23113	60
40	80	92	60	96	60	92	60	19815	60	21419	60	48	60
57	60	15230	60	17003	60	18302	60	64	60	40	60	53	60
88	60	78	200	11	60	47	60	70	60	53	1000	84	60
90	60	15353	60	47	60	64	60	97	60	21533	60	23205	60
13846	60	60	60	54	60	18405	60	19936	60	21602	60	56	60
87	100	71	60	94	60	18576	60	20007	60	56	60	86	60
13962	60	15430	500	17142	60	18672	60	51	60	66	60	87	60
78	100	15515	80	59	60	18716	60	93	60	68	60	23310	60
83	80	28	60	73	60	60	60	20103	60	72	60	23401	60
14082	60	15580	60	17208	60	18841	60	20171	60	21673	80	23477	60

GŁÓWNIJSZE WYGRANE PADŁY W KANTORACH NASTĘPUJĄCYCH:

Ser. 41853 wygrał rs. 10000 u kol. Żgala w Nowym-Dworze.
 3288 " " 3000 u kol. Maliniak Sury w Warszawie.
 2047 " " 1000 u kol. Dawidsohn Juliana w Warszawie.
 5815 " " 1000 u kol. Horowicz w Lublinie.
 21455 " " 1000 u kol. Majerowicza w Wieluniu.